

# Przeгляд

## PIASECZYŃSKI

68 (3)  
2015

ISSN 2300-5688



## Hołd dla tych, którzy walczyli



Piaseczno

Fot. Paweł Górski



Piaseczno

Fot. Paweł Górski



Święto Wojska Polskiego, obchodzone 15 sierpnia, jest ogólnopolskim wydarzeniem, które upamiętnia zwycięską bitwę z 1920 roku.

W Górze Kalwarii świętowano od godziny 9.45.

Uroczysty przemarsz pocztów sztandarowych dotarł do Kościoła Parafialnego, gdzie odprawiono mszę w intencji żołnierzy poległych za ojczyznę.

O 11.00 uczestnicy obchodów przemaszerowali pod pomnik marszałka Józefa Piłsudskiego. Głos zabrał wiceburmistrz, Marek Rutowicz.

Przypominał on zgromadzonym, że święto Wojska Polskiego jest szczególnie ważne dla Góry Kalwarii, która przez lata była

związana z tradycjami militarnymi. Uroczystość zakończyła się złożeniem wieńców pod pomnikiem marszałka.

W Piasecznie obchody święta rozpoczęły się o 10.00 mszą w kościele św. Anny w Piasecznie.

Następnie złożono kwiaty pod tablicą marszałka Józefa Piłsudskiego. Wśród delegacji znaleźli się

przedstawiciele samorządów i członkowie Związku Kombatantów i Byłych Więźniów Politycznych w Piasecznie.

Góra Kalwaria

Fot. Agnieszka Deja

# SOLARECO

- LAMPY SOLARNE
- LAMPY LEDOWE
- PANELE FOTOWOLTAICZNE

GWARANCJA 10 LAT

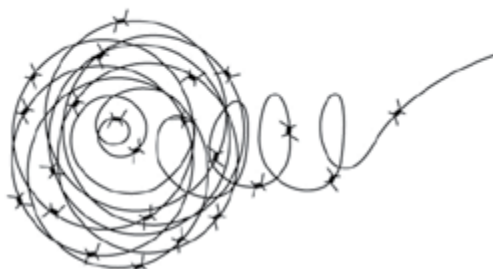
Ekonomiczne oświetlenie w domu i w firmie.  
Pięknie oświetlony ogród. Zero opłat za prąd.



Dofinansowanie do 100% inwestycji.

www.solareco.eu, tel. +48 789 100 600

Podatki są proste jak drut...  
...dla doradców podatkowych.



Kancelaria  
Doradztwa Podatkowego  
PERFEKT sp z o. o.  
Konstancin-Jeziorna, ul. Pułaskiego 76  
tel. 022 736 56 00, fax 022 736 56 12  
biuro@kancelariaperfekt.pl

www.kancelariaperfekt.pl





# Jak głosowali nasi posłowie

Zbliżające się zakończenie VII kadencji Sejmu RP to dobry pretekst do podsumowania pracy posłów z regionu podwarszawskiego. Pisaliśmy już o tym, w co się angażowali i czy w jakiś sposób działali na korzyść mieszkańców Piaseczna i okolic. Dziś o tym, jak głosowali.

Ostatnie lata przyniosły kilka kontrowersyjnych ustaw. Mają one wpływ na życie Polaków, a więc także mieszkańców powiatu. W Parlamencie reprezentowało nas w czasie mijającej kadencji 13 parlamentarzystów. Większość z nich zaczynała i kończy kadencję w tym samym ugrupowaniu, to: Mariusz Błaszczak (PiS), Barbara Czaplicka (PO), Zenon Durka (PO), Andrzej Halicki (PO), Alicja Olechowska (PO), Janusz Piechociński (PSL), Jacek Sasin (PiS), Jan Szyszko (PiS), Jadwiga Zakrzewska (PO).

Artur Dębski startował z list Ruchu Palikota, ale zmienił barwy i kończy kadencję w PSL-u. Dariusz Rosati z PO został wybrany do Parlamentu Europejskiego, złożył więc mandat. Zastąpił go Andrzej Smirnow, z tego samego ugrupowania, który jednak wkrótce rozstał się z Platformą i wstąpił do klubu Prawa i Sprawiedliwości. Okręg podwarszawski reprezentuje także Ludwik Dorn, wybrany z listy PiS, potem należący do klubu Solidarnej Polski, a obecnie będący posłem niezależnym.

## Sumienni i... mniej sumienni

Posłowie mają obowiązek brać udział w głosowaniach i w większości wypełniają go sumiennie. Rekordzistką w naszym okręgu jest Alicja Olechowska (PO), która wzięła udział w 98,53 proc. głosowań. Najgorzej pod tym względem wypada wicepremier Janusz Piechociński z PSL, zaledwie 79,31 proc. i niezależny Ludwik Dorn – 82,31 proc. Szczegóły poniżej.

## Aktywność – w ilu głosowaniach wzięł udział poseł (procentowo):

Błaszczak Mariusz, PiS	96,42
Czaplicka Barbara, PO	97,82
Dębski Artur, PSL	98,11
Dorn Ludwik, niez.	82,31
Durka Zenon, PO	94,33

Halicki Andrzej, PO	96,54
Olechowska Alicja, PO	98,53
Piechociński Janusz, PSL	79,31
Rosati Dariusz, PO	95,82
Sasin Jacek, PiS	95,30
Smirnow Andrzej, PiS	91,97
Szyszko Jan, PiS	92,92
Zakrzewska Jadwiga, PO	92,40

A jak głosowali posłowie w najbardziej kontrowersyjnych sprawach ostatniej kadencji? Najczęściej zgodnie z linią swojej partii. W sprawach światopoglądowych rzecz ma się następująco:

### Związki partnerskie

Sprawa związków partnerskich ciągnie się w Parlamencie od dłuższego czasu. Do tej pory ustawa nie została uchwalona. Ostatnia próba wprowadzenia projektu ustawy do porządku obrad Sejmu była kilka tygodni temu. Wniosek upadł. Głosowanie „za” oznacza chęć zajęcia się ustawą. Platforma była w tej sprawie podzielona, jednak większość posłów PO spod Warszawy głosowała przeciw. PiS zgodnie zagłosował przeciw, a Artur Dębski z PSL-u był jednym z zaledwie 5 posłów tego ugrupowania głosujących „za”. Czaplicka Barbara, PO – przeciw Durka Zenon, PO – przeciw Halicki Andrzej, PO – przeciw Olechowska Alicja, PO – za Rosati Dariusz, PO – nie był już posłem Zakrzewska Jadwiga, PO – przeciw Błaszczak Mariusz, PiS – przeciw Sasin Jacek, PiS – przeciw Smirnow Andrzej, PiS – przeciw Szyszko Jan, PiS – przeciw Piechociński Janusz, PSL – przeciw Dębski Artur, RP – za Dorn Ludwik, SP – nie głosował

### In vitro

W tym wypadku projekt był autorstwa PO, więc posłowie tej partii z naszego regionu byli jednomyślni. Ustawę poparli także posłowie PSL, a PiS był przeciw. Czaplicka Barbara, PO – za Durka Zenon, PO – za Halicki Andrzej, PO – za Olechowska Alicja, PO – za Rosati Dariusz, PO – nie był już posłem Zakrzewska Jadwiga, PO – za Błaszczak Mariusz, PiS – przeciw Sasin Jacek, PiS – przeciw Smirnow Andrzej, PiS – przeciw Szyszko Jan, PiS – przeciw Piechociński Janusz, PSL – za Dębski Artur, PSL – za Dorn Ludwik, niez. – przeciw

### Uzgodnienie płci

Najnowsza sprawa „światopoglądowa” to ustawa o uzgodnieniu płci. Ma ona znaczenie dla osób transseksualnych. Do tej pory, żeby formalnie zmienić płeć w dokumentach, osoby takie musiały wystąpić do sądu przeciw własnym rodzicom. Teraz nie będzie tego wymogu. Ustawa wywołała sprzeciw środowisk prawicowych, podobnie jak in vitro i związki partnerskie. Oto wyniki głosowania za ustawą (została przyjęta). Czaplicka Barbara, PO – za Durka Zenon, PO – za Halicki Andrzej, PO – za Olechowska Alicja, PO – za Rosati Dariusz, PO – nie był już posłem Zakrzewska Jadwiga, PO – za Błaszczak Mariusz, PiS – przeciw Sasin Jacek, PiS – przeciw Smirnow Andrzej, PiS – przeciw Szyszko Jan, PiS – przeciw Piechociński Janusz, PSL – za Dębski Artur, PSL – za Dorn Ludwik, niez. – nie głosował

### Sześciolatki do szkół

Kontrowersje wywołało także zmiana wieku, w którym dzieci idą do szkoły. Oto głosowanie w tej sprawie (chodzi o ostatnią zmianę wprowadzającą obowiązek szkolny dla wszystkich dzieci z rocznika 2009). Głos za oznaczał postanie 6-latków do szkoły: Czaplicka Barbara, PO – za Durka Zenon, PO – za Halicki Andrzej, PO – za Olechowska Alicja, PO – za Rosati Dariusz, PO – za Zakrzewska Jadwiga, PO – za Błaszczak Mariusz, PiS – przeciw Sasin Jacek, PiS – przeciw Smirnow Andrzej, PiS – nie był jeszcze posłem Szyszko Jan, PiS – nie głosował Piechociński Janusz, PSL – za Dębski Artur, RP – za Dorn Ludwik, SP – wstrzymał się od głosu

### Wiek emerytalny

Skoro jesteśmy przy kwestii wieku, to warto się przyjrzeć ustawie zmieniającej wiek emerytalny. Oto wyniki głosowania nad ustawą. Głosowanie „za” oznacza poparcie podwyższenia wieku emerytalnego do 67 lat. W tym głosowaniu Artur Dębski nie był jeszcze członkiem PSL, tylko Ruchu Palikota, a Ludwik Dorn należał do Solidarnej Polski. Czaplicka Barbara, PO – za

Durka Zenon, PO – za Halicki Andrzej, PO – za Olechowska Alicja, PO – za Rosati Dariusz, PO – za Zakrzewska Jadwiga, PO – za Błaszczak Mariusz, PiS – przeciw Sasin Jacek, PiS – przeciw Smirnow Andrzej – nie było jeszcze posłem Szyszko Jan, PiS – przeciw Piechociński Janusz, PSL – za Dębski Artur, RP – przeciw Dorn Ludwik, SP – przeciw

### Likwidacja OFE

Przedłużenie wieku emerytalnego miało uratować budżet przed nadmiernymi wydatkami. Likwidacja Otwartych Funduszy Emerytalnych to kolejny krok w tym kierunku, bardziej radykalny. Głos „za” oznaczał odebranie obywatelom pieniędzy zgromadzonych w funduszach i przekazanie ich do ZUS-u. Czaplicka Barbara, PO – za Durka Zenon, PO – za Halicki Andrzej, PO – za Olechowska Alicja, PO – za Rosati Dariusz, PO – za Zakrzewska Jadwiga, PO – za Błaszczak Mariusz, PiS – przeciw Sasin Jacek, PiS – przeciw Smirnow Andrzej – nie było jeszcze posłem Szyszko Jan, PiS – przeciw Piechociński Janusz, PSL – za Dębski Artur, TR – przeciw Dorn Ludwik, SP – przeciw

### Kredyty frankowe

Najnowsza kontrowersja to ustawa mająca ulżyć osobom, które wzięły kredyty we frankach szwajcarskich. Kontrowersje wzbudza zwłaszcza obciążenie banków kosztami zamiany kredytów z frankowych na złotowe. Głos „za” oznaczał poparcie ustawy. Nikt z posłów z naszego regionu nie był przeciw. Czaplicka Barbara, PO – za Durka Zenon, PO – nie głosował Halicki Andrzej, PO – za Olechowska Alicja, PO – za Rosati Dariusz, PO – nie był już posłem Zakrzewska Jadwiga, PO – za Błaszczak Mariusz, PiS – wstrzymał się od głosu Sasin Jacek, PiS – wstrzymał się od głosu Smirnow Andrzej, PiS – wstrzymał się od głosu Szyszko Jan, PiS – wstrzymał się od głosu Piechociński Janusz, PSL – za Dębski Artur, PSL – za Dorn Ludwik, niez. – za.

Tomasz Zaborowicz



## Relaks na stojąco?

Wakacje sprzyjają spacerom i aktywnemu wypoczynkowi na łonie natury. Poza wyjazdami, które nie trwają przecież wiecznie, chętnie korzystamy też z dostępnych w okolicy terenów zielonych i rekreacyjnych – tu jednak często pojawia się problem z miejscem.

Temat zainicjowała ekipa portalu [forumpiaseczno.info](http://forumpiaseczno.info) – chodzi o brak ławek w mieście. Zgoda, można przysiąść na przystanku, który zazwyczaj w wiatę z ławeczką jest wyposażony. Wystarczy jednak – nawet niekoniecznie w weekend – przejść się czy to przez park miejski czy po Górkach Szymona i spróbować znaleźć miejsce, w którym można usiąść i odpocząć czy też zamienić słowo z napotkanymi znajomymi. Szanse bliskie zeru.

Ławki w parku, nie dość, że w niewystarczającej ilości, są do tego w fatalnym stanie. Choć co kilka lat siłami bądź to samorządów, bądź też mieszkańców i społeczników ławki są remontowane i wymieniane, dosyć szybko nocami „nieznani sprawcy” w bliżej nieokreślonym celu wyrwywają pojedyncze elementy, a taka szczerbata ławka wkrótce staje się popularnym źródłem materiału na ogniska bądź też innym znaleziskiem, aż pozostanie goła metalowa rama...

Z tego miejsca warto zaapelować do władz samorządowych, aby w sezonie zimowym zwiększyli ilość ław i stołów na terenie Górek Szymona. Te, choć nowe i ładne, w sezonie letnim nawet w połowie nie spełniają potrzeb przybywających celem wypoczynku mieszkańców, dobrze więc, aby było ich więcej. Podobnie z ławkami w parku – tu jednak wraz z ich liczbą powinna iść także większa dbałość o ich stan.

Krzysztof Dynowski  
Fot. [forumpiaseczno.info](http://forumpiaseczno.info)



## Nowy most

W czerwcu podpisano umowę, dzięki której powstanie nowy most na Jeziorce.

Umowa zawarta między powiatem piaseczyńskim a firmą Skanska S.A. obejmuje budowę mostu przez rzekę Jeziorę oraz dojazdów, przebudowę oświetlenia, gazociągu i urządzeń telekomunikacyjnych. Pojawi się także chodnik dla pieszych i ścieżka rowerowa. Łącznie będzie to 175 metrów nowej konstrukcji mostu z dojazdami. Budowa ma kosztować prawie 3 mln złotych. Połowę kosztów stanowi dofinansowanie ze środków Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju. Prace mają zakończyć się najpóźniej 16 listopada 2015 roku.

Redakcja



# Wody ci u nas niedostatek

Bardzo gorące lato i idące za tym wyschnięte rzeki czy inne ciekły wodne nie sprzyjają ani rolnictwu, ani wypoczynkowi. Wyschnięte koryta ujawniają za to różnego rodzaju „skarby”, na co dzień schowane przed okiem ludzkim pod taflą wody...

Niski poziom Jeziorki unacznił zainteresowanym skalę zanieczyszczenia dna rzeki oraz zalegające tam śmieci, bynajmniej nie butelki czy puszki. Poza wyciąganymi ostatnio oponami, które znajduje się tam regularnie, Jacek Andrzejak z Fundacji Jeziorka zorganizował wraz z grupą zaprzyjaźnionych pasjonatów aut 4x4

z grupy Piaseczyński Lajt akcję wyciągnięcia z dna wraku auta. Przypuszczenia, iż jest to wrak Syrenki potwierdziły się, jakież było jednak zdziwienie uczestników, gdy podczas przeczesywania mułu natrafili na drugie auto – również Syrenkę! Swoistym łupem padły więc dwa auta i sporo innego „dobrobytu” zagrzebanego w Jeziorce.

Z kolei w miniony czwartek wraz z ekipą Bąkowski Fight Club Fundacja przeprowadziła kolejną akcję, która doprowadziła do wyciągnięcia kilkadziesiąt worków śmieci i kilkunastu opon z nurtu rzeki. Zapał uczestników był tak duży, że działania przerwano dopiero, gdy skończyły się worki... Na koniec wszyscy zregenerowali siły w pizzerii Biesiadowo, która regularnie wspiera działania Fundacji Jeziorka.

Ciesząc się z coraz czystszej rzeki i gratulując organizatorom jak i uczestnikom kolejnych udanych akcji, nie sposób nie zatrzymać się jednak nad niepokojącą kwestią. Jeziorka po każdym takim uprzątnięciu jest na powrót ładna i czysta, do czasu wszakże. Śmieci nie biorą się same z siebie, nie zrzucają ich z samolotów Amerykanie, nie podrzucą ich opozycja. Rzeka to nie jest ani publiczny szalet ani wysypisko, z którego można bezkarnie korzystać. Warto o tym pamiętać.

Na marginesie warto dodać, że z inicjatywy Fundacji Jeziorka przy Porcie Zalesie powstało zejście i schody na stronę zalewu Amo, co umożliwia chętnym korzystanie z kajaków na zamkniętym akwenu. Jak pokazało tegoroczne lato – chętnych nie brakuje.

Krzysztof Dynowski  
Fot. motopiaseczno.pl



# Rozbudowa Auchan – okiem sceptyków

W lipcu prezentowaliśmy Państwu relację z planów i założeń dotyczących rozbudowy centrum handlowego Auchan o galerię handlową i związane z tym plany remontów okolicznych ulic i skrzyżowań. Dziś zapraszamy do zapoznania się z głosami sceptyków, którzy zwracają uwagę na elementy niewymienione w slajdach prezentacji.

Na pierwszy plan wysuwa się tu kwestia tak ważnej dla nas wszystkich komunikacji. Słowo „korek” na stałe weszło już do słownika mieszkańców Piaseczna i okolic, zwłaszcza gdy popołudniem próbują wrócić z Warszawy do swoich domów lub gdy w miarę sprawnie chcieliby przejechać przez Józefosław czy centrum Piaseczna. Zmiany na lepsze, wyremontowane ulice, poprawę bezpieczeństwa – to wszystko przyjmujemy z radością. Co jednak zrobić, gdy zmiana niekoniecznie musi wyjść na lepsze?

## III Gordyjska Geodetów

Propozycja nowego węzła komunikacyjnego na granicy gminy Piaseczno i Lesznowola budzi spore kontrowersje. Cztery, pięć, sześć pasów na ulicy, wysepki, wyjazdy – słowem dużo chaosu w jednym miejscu. Do tego podwójna sygnalizacja świetlna – najpierw na wysokości wyjazdu z Auchan, potem na skrzyżowaniu z Puławską. Odległość kilkadziesiąt metrów pomiędzy jednymi światłami a drugimi nie wróży niczego dobrego.

Rozbudowa wyjazdu z terenu centrum jak i ze strony Józefosławia – więcej pasów i pewne ułatwienia – pokazują, że władze, jak i inwestor, liczą się ze zwiększoną liczbą uczestników ruchu drogowego w tym rejonie. Przewidywania zapewne słuszne, pojawia się jednak pytanie – jak oni się tam dostaną? Więcej pasów do skrętu w lewo nie będzie. W skrajnym przypadku może to oznaczać możliwość paraliżu komunikacyjnego dla mieszkańców Józefosławia i Julianowa wracających do domów – zwłaszcza że tuż po zjeździe z Puławskiej kierowcy trafią na wspomniane już światła...

## III Rubinowa i Tulipanów

Wiele zastrzeżeń budzi też cofnięcie galerii od Puławskiej i podciągnięcie jej niemalże pod domy przy Tulipanów czy Rubinowej. Jak mówi Przemysław Mach, prezes Stowarzyszenia Tulipanów zrzeszającego kilkuset okolicznych mieszkańców, prezentowane na spotkaniach plany i deklaracje stoją w sprzeczności z przyjętymi już dokumentami.

– Zapewnienia przedstawiciela Auchan, że Galeria nie wyjdzie poza

obrys Leroy Melin są nieprawdziwe. Nie rozumiem takiego wciskania nieprawdy na publicznym spotkaniu – decyzja środowiskowa dla obiektu, którą wydał burmistrz bazowała na dokumentach wśród których są mapy pokazujące, jak ma być usytuowany obiekt. Galeria podchodzi pod domy na Rubinowej, przecina linię ul. Tulipanów – nie ma więc możliwości, aby nie wykraczała poza obrys Leroy Merlin.

Wiele wątpliwości budzi też kwestia przebiecia się zarówno do ulicy Tulipanów jak i Geodetów. Z jednej strony są deklaracje i zapewnienia inwestora, z drugiej – położenie 10 metrów asfaltu nie stanowi żadnego problemu, a byłoby potencjalnym ułatwieniem dla klientów. Kosztem, niestety mieszkańców...

Wątpliwości jest i będzie wiele – siłą rzeczy towarzyszą one każdej inwestycji, zwłaszcza tak dużej. Ważne, żeby odpowiednie władze jak i inwestor zwracali na nie baczenie i brali pod uwagę w dalszym procesie inwestycyjnym. Rzeczy tak błahę jak wentylacja parkingu podziemnego wyprowadzona na dach budynku – przy zachodniej rózny wiatrów pchająca spaliny i wyciewy na osiedla mieszkaniowe – mogą mieć niebagatelne znaczenie dla wizerunku i potencjalnego sukcesu marketingowego nowej galerii.

Krzysztof Dynowski



ul. Raszyńska w remoncie

# Mleczańska oficjalnie

Choć wyremontowana ulica była już przejezdna od dłuższego czasu, dopiero niedawno, po otrzymaniu wszystkich zgód, można ją było oficjalnie otworzyć.

Wyremontowana Mleczańska to nowa nawierzchnia, chodnik i ścieżka rowerowa od drogi wojewódzkiej 721 przy stacji paliw do ulicy Raszyńskiej. W połowie swej długości arteria doczekała się też dużego ronda, które powinno pomóc rozładować popołudniowy ruch – Mleczańska jest wszak chętnie i często wykorzystywaną alternatywą dla zakorkowanej Puławskiej. Oddanie ulicy w sezonie wakacyjnym (który nie jest aż tak obłożony komunikacyjnie) powinno pozytywnie wpłynąć na rozładowanie korka od Energetycznej w stronę Piaseczna.

Jednocześnie, po oddaniu Mleczańskiej, rozpoczął się remont Raszyńskiej – ulicy biegnącej od Puławskiej na wysokości szkoły policji na wschód w stronę gminy Lesznowola. Remontowany fragment, do nowo oddanej Mleczańskiej, po oddaniu będzie umożliwił wcześniejszy zjazd i objechanie Puławskiej równoległą Mleczańską. Wszystkim zmianom na lepsze dla kierowców i poprawie bezpieczeństwa pieszych serdecznie kibicujemy, mając jednocześnie nadzieję, że tym razem obędzie się bez poprawek w trakcie remontu (pisaaliśmy o zapadniętym chodniku na Mleczańskiej) oraz bez przejawów bezmyślności (opisywane w numerze wysokie krawężniki w ciągu ścieżki rowerowej na Julianowskiej).

Krzysztof Dynowski  
Fot. forumpiaseczno.info



# Rowerzystom pod krawężnik

Przykład skrajnej bezmyślności mogliśmy zaobserwować niedawno na ulicy Julianowskiej, gdzie nowo wykonany ciąg rowerowy nie doczekał się odpowiedniego wyprofilowania przy zjeździe z kostki na asfalt.

Aż trudno uwierzyć, czym kierował się projektant czy też wykonawca, realizując załączony na zdjęciu układ komunikacyjny, robiąc tym samym rowerzystom nie tylko pod górkę, ale i pod krawężnik. To nie pierwszy raz, kiedy inwestycjom na terenie gminy Piaseczno towarzyszą podobne „wpadki” – podczas budo-

wy słynnych murków na wlocie do Piaseczna od strony Warszawy nowy chodnik przy przejściu dla pieszych również nie przewidywał możliwości zjechania lub podjechania wózkami czy rowerem.

Należy jednak zauważyć, że szybka reakcja internautów i zgłoszenie sprawy do magistratu spowodowały wypłaszczenie krawężników i nowo powstała ścieżka rowerowa może w pełni cieszyć użytkowników. Doceniając fakt zaangażowania mieszkańców jak też przeprowadzonego od razu małego remontu, warto mimo wszystko zadać sobie pytanie – czy nie można było tak od razu?

Krzysztof Dynowski  
Fot. forumpiaseczno.info





## URZĄD MIASTA I GMINY PIASECZNO

UjA.ZP.6721.40.2015.MKR

## OGŁOSZENIE

w sprawie wyłożenia do publicznego wglądu projektu  
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Chylce dla działek  
oznaczonych numerami ewidencyjnymi 60 i 63

Stosownie do art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2015 poz. 199 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr 1080/XXXVII/2013 z dnia 28.08.2013 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Chylce dla działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi 60 i 63, **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu**

**miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Chylce dla działek  
oznaczonych numerami ewidencyjnymi 60 i 63**

w dniach **od 8.09.2015 r. do 6.10.2015 r.** w pokoju nr 32, I piętro, Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno, ul. Kościuszki 5 w Piasecznie w godz. **od 9.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno w dniu **9.09.2015 r. o godz. 12.00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może składać **uwagi.**

Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać:

- 1) na piśmie w kancelarii Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno,
- 2) ustnie do protokołu w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno przy ul. Kościuszki 5,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: [urzad@piaseczno.eu](mailto:urzad@piaseczno.eu)

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Piaseczno, który jest właściwym organem do rozpatrzenia uwag z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **26.10.2015 r.**

Równocześnie informuję, iż na podstawie art. 48 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko i na podstawie uzgodnienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie, znak: WOOŚ-I.410.624.2013.DC z dnia 18.11.2013 r. oraz Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Piasecznie, znak: ZNS/711/137/z/13 z dnia 20.12.2013 r. **odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Chylce dla działek oznaczonych numerami ewidencyjnymi 60 i 63.**

z up. Burmistrza Miasta i Gminy Piaseczno  
mgr inż. arch. Jacek Ryszkowski  
Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury  
Główny Architekt Miasta i Gminy Piaseczno

UjA.ZP.6721.39.2015.MKR

## OGŁOSZENIE

w sprawie wyłożenia do publicznego wglądu projektu  
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Jazgarzew położonego  
pomiędzy ulicami Główną i Leśną

Stosownie do art. 17 pkt 9 i pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2015 poz. 199 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 w związku z art. 46 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1235 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr 1414/XLVI/2014 z dnia 14.05.2014 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Jazgarzew dla fragmentu terenu położonego pomiędzy ulicami Główną i Leśną, **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu**

**miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Jazgarzew  
dla fragmentu terenu położonego pomiędzy ulicami Główną i Leśną**

w dniach **od 8.09.2015 r. do 6.10.2015 r.** w pokoju nr 31, I piętro, Wydziału Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno, ul. Kościuszki 5 w Piasecznie w godz. **od 9.00 do 15.00.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu rozwiązaniami odbędzie się w Sali Konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno w dniu **9.09.2015 r. o godz. 10.00.**

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może składać **uwagi.**

Uwagi do wyłożonego projektu planu należy składać:

- 1) na piśmie w kancelarii Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno,
- 2) ustnie do protokołu w Wydziale Urbanistyki i Architektury Urzędu Miasta i Gminy Piaseczno przy ul. Kościuszki 5,
- 3) za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: [urzad@piaseczno.eu](mailto:urzad@piaseczno.eu)

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Piaseczno, który jest właściwym organem do rozpatrzenia uwag z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **26.10.2015 r.**

Równocześnie informuję, iż na podstawie art. 48 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko i na podstawie uzgodnienia Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Warszawie, znak: WOOŚ-I.410.334.2014.ARM z dnia 11.07.2014 r. oraz Opinii Sanitarnej Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Piasecznie, znak: ZNS/711/95/z/14 z dnia 26.11.2014 r. **odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części wsi Jazgarzew dla fragmentu terenu położonego pomiędzy ulicami Główną i Leśną.**

z up. Burmistrza Miasta i Gminy Piaseczno  
mgr inż. arch. Jacek Ryszkowski  
Naczelnik Wydziału Urbanistyki i Architektury  
Główny Architekt Miasta i Gminy Piaseczno



**PERŁY MAZOWSZA LOKALNA GRUPA DZIAŁANIA**

zaprasza na:

**KONSULTACJE SPOŁECZNE**

**„Opracowanie Lokalnej Strategii Rozwoju  
obszaru Lokalnej Grupy Działania Perły Mazowsza na lata 2014-20r.”**

**Konstancin Jeziorna: 18 sierpnia 12:00, 8 września 2015 12:00 sala UM**

**Góra Kalwaria: 27 sierpnia 12:00, 17 września 12:00 sala UM**

**Tarczyn: 26 sierpnia 15:00, 16 września 14:00 sala UM**

**Prażmów: 24 sierpnia 15:00, 10 września 12:00 sala UG**



# Ratujemy dom „Zośki”!

Dom, w którym Tadeusz „Zośka” Zawadzki, spędził dzieciństwo, popada w ruinę. Na szczęście znalazła się grupa pasjonatów, którzy postanowili najpierw dom wykupić, po czym go uratować i oddać w użytkowanie społeczeństwu.

## W Ogród kwitnący forsycjami

Nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że dom, który w ostatnich tygodniach zyskał ogromną sławę, jest jednym z najcenniejszych zabytków Piaseczna – miasta, jak również całego powiatu.

W 1929 roku Józef i Leona Zawadzcy kupili piękny drewniany dom od Józefa Radwana – w okresie

międzywojennym ministra reform rolnych w rządzie Grabskiego – przy ulicy Królowej Jadwigi 8 (obecnie 11). Zaprojektowany został przez znakomitego architekta Karola Sicińskiego – tego samego, który projektował powojenną odbudowę Kazimierza Dolnego. Stojąca do dzisiaj w niezmiennym kształcie, ale w opłakanym stanie, drewniana parterowa willa z mieszkalnym poddaszem z czterospadowym dachem, pokrytym gontem, była letnim domem Zawadzkich. Mieszkali tutaj od maja do października. Dzieci (Anna i Tadeusz) dojeżdżali do szkoły w Warszawie kolejką – na stację biegli przez las. Z kolejki korzystał również profesor Józef Zawadzki, który w latach 1936-38 był rektorem Politechniki Warszawskiej. Ze wspomnień wiemy, że ogród był magiczny – kwitł forsycjami i różami.

Tadeusz „Zośka” Zawadzki był instruktorem harcerskim, harcmistrzem, podporucznikiem AK, dowódcą Szarych Szeregów, dowódcą grupy „Atak” w akcji pod Arsenałem. Urodzony w 1920 roku, od 1929 każdą wiosną, lato i jesień spędzał w Zalesiu.

Wraz z wybuchem wojny dom przy Królowej Jadwigi przestał być wyłącznie letnią rezydencją. Spotykali się tutaj znani z „Kamieni na szaniec” Aleksandra Kamińskiego (które powstały zresztą na podstawie notatek „Zośki” z akcji pod Arsenałem) Jan Bytnar „Rudy”, Aleksander Dawidowski „Alek”, Jan Wutte „Czarny Jaś”, oraz oczywiście Aleksander Kamiński. Odbywały się tutaj spotkania konspiracyjne, tajne narady. Często nocowali ludzie z podziemia. Przez pewien czas w willi Zawadzkich przebywał wraz z żoną generał Stefan „Grot” Rowecki. Anna Darska – przewodnicząca Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego – zwraca uwagę, że w tym domu w czasie okupacji planowano również przyszłość młodych ludzi po wojnie.

## W Degradacja

Dom od 2007 roku stoi pusty. Wcześniej jedyna spadkobierczyni Anna Zawadzka, która, nie mając męża ani dzieci, przekazała dom Zgromadzeniu Sióstr Urszulanek. Pomieszkiwała tutaj nawet rodzina jednej z sióstr, prowadząc hodowlę psów. Dom niszczeje. Został okradziony ze



Leona, Józef, Anna i Tadeusz Zawadzcy na schodach domu przy Królowej Jadwigi 11. Źródło Barbara Wachowicz, „Rudy, Alek, Zośka”

wszystkiego, między innymi przez okolicznych złomiarzy. W 2009 na wniosek Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego wpisano go do rejestru zabytków. W 2011 roku sprzedano go, ale nowy właściciel znowu poszukuje kupca.

## W Miejsce spotkań z historią

Fundacja Dom „Zośki” została powołana w maju bieżącego roku przez członków Towarzystwa Przyjaciół Zalesia Dolnego. Postanowili oni kupić willę Zawadzkich i „oddać” społeczeństwu. Anna Darska tłumaczy, że po zakupie nieruchomości Fundacja zamierza stworzyć tutaj miejsce spotkań z historią, miejsce dla młodzieży. Dom ma dobry klimat dla małych debat. Ma tu powstać izba pamięci o „Zośce”. Chcą wykorzystać nowe technologie, ukazać historię konspiracji w czasie II wojny światowej, ale także po wojnie, oraz wspierać projekty edukacyjne

i inne działania na terenie willi. Celem Fundacji jest zebranie pieniędzy potrzebnych na wykup domu oraz stworzenie Funduszu Wieczystego na finansowanie bieżących wydatków i działań konserwatorskich.

## W Wsparcie

W akcję ratowania domu „Zośki” zaangażował się już m.in. wicepremier Janusz Piechociński, Gmina Piaseczno, Powiat Piaseczyński, Centrum Kultury w Piasecznie oraz polonia francuska. Wesprzeć Fundację Dom „Zośki” może każdy poprzez wpłaty na konto: 65 8002 0004 0024 9324 2000 0101. W najbliższym czasie będą również organizowane zbiórki – 29 sierpnia od godz. 12.00 w trakcie festiwalu Otwarte Ogrody w Zalesiu Dolnym oraz 30 sierpnia od godz. 16.00 na terenie domu przy ul. Królowej Jadwigi 11.

Joanna Grela



FOT. JOANNA GRELA

# Biblioteka – miejsce dla każdego

Z Łukaszem Załęskim, nowym dyrektorem Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Piaseczno, rozmawiała Agnieszka Deja.

## Od niedawna jest Pan nowym dyrektorem Biblioteki Publicznej w Piasecznie. Jak się Pan czuje na tym stanowisku?

**Łukasz Załęski:** Przede wszystkim bardzo miło mi Państwa powitać. Pierwsze trzy tygodnie pracy już za mną i widzę, że z tym stanowiskiem wiąże się dużo wyzwań, dużo zajęć i bardzo dużo możliwości, które drze mią w piaseczyńskich bibliotekach. Chciałbym wszystko, co możliwe, żeby ta biblioteka była ważnym punktem dla mieszkańców Piaseczna i okolic.

## Czy pracował Pan wcześniej w podobnej instytucji?

**Ł.Z.:** Z bibliotekami jestem związany bardzo długo. Zaczynałem jako wolontariusz w Książnicy Płockiej im. Wł. Broniewskiego. Po przeprowadzce do Warszawy zacząłem pracę w bibliotece wydziałowej Uniwersytetu Warszawskiego. Miałem okazję pracować także na uczelni prywatnej. Potem trafiłem do Gminnej Biblioteki Publicznej w Lesznowoli, przez pewien czas byłem w Powiatowej Bibliotece Pub-



licznej w Piasecznie, a ostatnie ponad dwa lata byłem dyrektorem Miejskiej Biblioteki Publicznej w Mszczonowie. Jak widać jest to mój zawód, moja pasja, w tym chcę się realizować.

## Co zdecydowało o tym, że wziął Pan udział w konkursie na stanowisko dyrektora Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Piaseczno?

**Ł.Z.:** W ciągu ostatnich dwóch lat w miarę moich możliwości udało mi się usprawnić działanie biblioteki w Mszczonowie. Wtedy też stwierdziłem, że chciałbym wykorzystać swój potencjał także w innym miejscu. Miałem informacje, że będzie zmiana na stanowisku dyrektora w Piasecznie, ponieważ pani Magda

Wolak-Gawrych wygrała konkurs na dyrektora Centrum Kultury i zwolniła poprzednie stanowisko, właśnie w bibliotece. Zaczęły pojawiać się w moim otoczeniu głosy, bym spróbował zawalczyć o to miejsce. Przez pewien czas pracowałem w piaseczyńskiej bibliotece, dlatego postanowiłem, że wystartuję w konkursie.

## Jak Pan sądzi, co przekonało komisję konkursową o tym, że to właśnie Pan będzie najlepszym kandydatem na stanowisko dyrektora?

**Ł.Z.:** Mam nadzieję, że wizja, którą przedstawiłem komisji. Chciałbym, by biblioteka była miejscem przyjaznym i nowoczesnym, z ofertą nie tylko książek, audiobooków i filmów, lecz także spotkań. Moim marzeniem jest zrobienie z biblioteki miejsca społecznego, dla mieszkańców, otwartego. Współczesna biblioteka właśnie w tym celu ewoluuje – to już nie tylko miejsce, w którym wybiera się książkę i wychodzi. Powoli przyzwyczajamy się do tego, że możemy tu miło spędzić czas, pobyć z innymi ludźmi, móc realizować swoje pasje. Mam nadzieję, że to właśnie osiągnę w Piasecznie.

## Na czym chciałby się Pan najbardziej skupić w swojej pracy?

**Ł.Z.:** Postawiłem sobie kilka priorytetów, które chciałbym zrealizować

w najbliższym czasie. Pierwszą rzeczą jest skomputeryzowanie biblioteki do końca. Jest to w pewien sposób ujmą na honorze dla mnie, że biblioteka nie jest jeszcze skomputeryzowana. Dla mnie osobiście, jako bibliotekarza, zawsze było to najważniejsze zadanie w pracy, w tym najbardziej się realizowałem. Dlatego jak najszybciej chcę umożliwić naszym czytelnikom korzystanie z katalogu on-line, w którym będą mogli sprawdzać nasze zasoby. Obsługa elektroniczna ułatwi pracę i bibliotekarzom, i czytelnikom. Chciałbym wprowadzić możliwość sprawdzania naszych zbiorów nie tylko w Bibliotece Publicznej w Piasecznie, lecz także w filiach tej placówki. To mój priorytet.

## Do tej pory biblioteka w Piasecznie starała się zainteresować mieszkańcami Piaseczna nie tylko książkami. Odbywały się m.in. spotkania autorskie. Czy tego typu działania będą kontynuowane?

**Ł.Z.:** Na pewno będziemy to kontynuować, być może pojawią się jakieś nowe formy spotkań. Uczestniczymy w projekcie Strefa Innowacji, dzięki czemu naszą czytelnię będziemy mogli przeorganizować tak, by osoby, które chcą rozwijać swoją pasję, a nie mają ku temu miejsca, mogły przyjść do nas i się realizować. Udostępnimy

im pomieszczenie, w którym będą mogli się zaszyc i pracować.

Spotkania autorskie oczywiście dalej będą się odbywać. Zaprosimy państwa nie tylko do placówki w Piasecznie, lecz także do filii, gdzie pojawi się dużo interesujących wydarzeń. Już mogę powiedzieć o akcji „Narodowej czytanie”, która odbędzie się w naszej filii w Zalesiu Górnym. W pięknym ogrodzie zasiądziemy razem z czytelnikami i oddamy się lekturze fragmentów „Lalki”.

## Czy ma Pan jeszcze jakieś pomysły na funkcjonowanie biblioteki, oprócz tego, o czym Pan już wspominał?

**Ł.Z.:** Na pewno będę dążył do tego, by nasza oferta była zauważalna. W bibliotece dzieje się bardzo dużo, a nie do wszystkich docierają informacje na ten temat.

Będziemy również chcieli realizować różne działania w ramach projektów zewnętrznych. Zgłosiliśmy się już do akcji związanej z kodowaniem, którego chcielibyśmy nauczyć dzieci. Chcę, by biblioteka była miejscem otwartym na potrzeby mieszkańców, żeby oprócz korzystania ze zbiorów można było tu przyjść i zrelaksować się, nauczyć się czegoś nowego, dobrze się bawić.

Dziękuję za rozmowę.



# Dwa lata utrudnień na kolei, a potem już tylko lepiej

Już we wrześniu na stacji Okęcie rozpocznie się remont linii kolejowej do Radomia. Dla mieszkańców Piaseczna oznacza to dwa lata poważnych utrudnień w dojeździe do Warszawy. Za to potem sytuacja ma się znacznie poprawić. Umowa między PLK a wykonawcą została podpisana 27 lipca na stacji w Piasecznie.

**M**odernizacja linii kolejowej od stacji Warszawa Okęcie przez Piaseczno do Czachówka będzie polegała na rozbiorce i budowie od nowa torów oraz pozostałej infrastruktury kolejowej na całym odcinku. Poza kompleksową modernizacją torów szlakowych zadaniem wykonawcy będzie przebudowa układu torowego stacji Warszawa Okęcie, Piaseczno i Czachówek Południowy w celu usprawnienia obsługi ruchu aglomeracyjnego. Umożliwi to przewoźnikom takim jak Szybka Kolej Miejska uruchomienie całkowicie nowych połączeń obsługujących południową część aglomeracji warszawskiej, w tym Nowej Iwicznej, Piaseczna, Zalesia Górnego i Czachówka oraz Góry Kalwarii – mówi Marcin Mochocki, członek zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A., dyrektor ds. realizacji inwestycji.

W ramach modernizacji zostaną przebudowane wszystkie perony na stacjach: Warszawa Okęcie, Pia-

seczno, Czachówek Południowy oraz na przystankach: Warszawa Jezioraki, Warszawa Dawidy, Nowa Iwiczna, Zalesie Górne, Ustanówek oraz Czachówek Górny. Zamiast peronu pośrodku wykonawca, firma PRKiI, zbuduje perony na zewnątrz torowiska. Dzięki temu tory będą mogły biec prosto między peronami, co pozwoli pociągom (zwłaszcza dalekobieżnym) przejeżdżać linią nr 8 z większą prędkością (do 160 km/h). Tym samym zwiększy się przepustowość linii, a co za tym idzie liczba pociągów do i z Warszawy. Nowe perony zostaną wyposażone w wiaty i będą dostępne dla osób niepełnosprawnych i matek z wózkami. Plan robót zakłada również budowę kładki dla pieszych na stacji Warszawa Okęcie i przebudowę kładki na stacji Piaseczno. W Czachówku Południowym powstanie przejście podziemne.

Inwestycja realizowana przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. będzie się wiązała również z przebu-



dową wszystkich istniejących przejazdów kolejowych. Efektem będzie usprawnienie transportu drogowego i poprawa bezpieczeństwa. Kierowcy będą mogli skorzystać z odnowionych i przebudowanych wiaduktów drogowych oraz z jednego nowego, który powstanie w pobliżu przystanku osobowego Warszawa Jezioraki.

Do czasu zakończenia remontu mieszkańcy Piaseczna i okolic muszą się liczyć z poważnymi utrudnieniami w kursowaniu pociągów. Nikt nie jest na razie w stanie określić dokładnie, jak duże będą to utrudnienia, ale z pewnością porównywalne do tych, które mieszkańcy przeżywali w czasie remontu linii między Warszawą

Zachodnią a Okęciem w latach minionych.

Inwestycja ma zostać zrealizowana w ciągu 20 miesięcy. Potem mieszkańcy Piaseczna mają odetchnąć, a do miasta mają – zgodnie z zapewnieniami burmistrza Lisa – docierać pociągi SKM.

Infrastruktura pozwoli także (jeśli będzie to opłacalne ekonomicznie) na doprowadzenie SKM-ki do Czachówka Południowego i Góry Kalwarii, choć to ostatnie dopiero po kolejnych inwestycjach.

Zadanie obejmuje opracowanie projektów wykonawczych i realizację robót budowlanych. Wartość kontraktu wynosi 462 mln zł.

– Trakcja PRKiI ma wieloletnie doświadczenie w realizacji kilkakrotnie większych kontraktów. Dysponujemy kompleksowym potencjałem specjalistycznego sprzętu i przygotowaliśmy już zaplecza budowy, jesteśmy zatem przygotowani do niezwłocznego rozpoczęcia prac – zapewnił Sławomir Raczyński, wiceprezes zarządu oraz dyrektor ds. produkcji w Trakcji PRKiI. Do dotrzymania terminów realizacji inwestycji dopingować firmę będzie umowa, która przewiduje kary umowne nie tylko za przekroczenie końcowego terminu oddania wszystkich prac, ale także jej kolejnych etapów.

**Tekst i zdjęcie Tomasz Zaborowicz**

## Nowa szkoła, mniej obaw?

Rodzice i dzieci mogły odwiedzić gotowy już nowy budynek szkolny przy ulicy Orężnej w Piasecznie. Od września będą tu uczęszczać młodszy uczniowie z „Piątki”. Lokalizacja budynku wzbudza sporo emocji wśród zainteresowanych, tym bardziej że jest znacznie oddalony od dotychczasowego.

**B**udynek przy Orężnej to prywatna inwestycja. Miasto będzie płacić za jego użytkowanie, w zamian jednak oczekuje najwyższych standardów. Czy udało się je zachować?

– Moim zdaniem w skali od 1 do 10 ten budynek zasługuje na 15 punktów – mówi z przekonaniem Wioletta Urban z Rady Rodziców „Piątki”.

Rzeczywiście to, co można zobaczyć na zewnątrz nowej szkoły i w środku, robi wrażenie. Nowoczesny, przeszklony budynek otacza za-

dbany trawnik i spełniający wszelkie normy plac zabaw dla najmłodszych. Dopiero we wnętrzu można jednak ocenić skalę komfortu, jaka czeka na uczniów.

Dzieci będą korzystały z sal lekcyjnych wyposażonych w tablice multimedialne i toalety (oddzielna dla każdej klasy, dziecko nie będzie musiało wychodzić na korytarz, żeby z niej skorzystać). Sale są przestronne i jasne.

Budynek wyposażony jest w kuchnię, w której przygotowywane będą



obiady dla uczniów. Posiłki gotowane na parterze będą trafiały do jadalni na piętrze windą.

– Szkoła rzeczywiście robi wrażenie – mówi tata bliźniaków, którzy od września wybierają się do nowej placówki. – Obawy budzi raczej to, co się wokół dzieje. Dojazd, brak chodnika, problemy z parkowaniem.

Obawy rodziców to nie nowość. Od dawna mówiło się, że jest właśnie te wątki, które poruszali rodzice, są minusem nowej placówki. Władze zapewniają jednak, że postarają się poprawić układ komunikacyjny wokół szkoły.

– Nie na wszystko mamy wpływ – mówi burmistrz Zdzisław Lis. – Staramy się jednak w porozumieniu z władzami powiatu o nowy chodnik

prowadzący do szkoły. Zadbamy także o nawierzchnię okolicznych ulic.

Czy to wystarczy, żeby uspokoić rodziców? Wszystko okaże się już na początku września. Jedno jest pewne – kiedy dzieci już dotrą do szkoły, będą w niej mogły czuć się komfortowo.

**Tekst i zdjęcie Tomasz Zaborowicz**

### Z ostatniej chwili

W związku z uzyskanymi oszczędnościami, kierownictwo gminy zdecydowało o przeznaczeniu kwoty 200 tysięcy złotych na pomoc dla Starostwa Powiatowego na realizację zadania „Przebudowa ulicy Jana Pawła II od ulicy Dworcowej do ulicy Orężnej w Piasecznie”.

**Krzysztof Dynowski**



# Cukiernia u Darskich, czyli o asach myśliwskich, domiarach i roku 1972



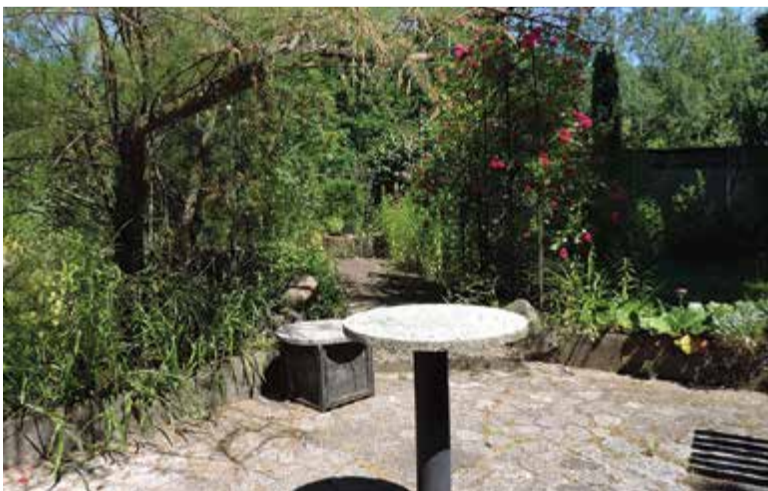
Halina Darska



Ogród przy ulicy Jałowcowej



Ogród przy ulicy Jałowcowej



Ogród przy ulicy Jałowcowej

Kawiarnia Ustronie w Zalesiu Dolnym, upalny sierpień 1972 roku. Wrzucam dwuzłotową monetę do grającej szafy. Zgrzyt i mechaniczne urządzenie wybiera krążek płyty z zestawu. Chwila ciszy i słyszę:

**Y**esterday... All my troubles seemed so far away...

Wracamy z plaży nad Jeziorką, beztroscy licealiści z LO 34 w Piasecznie. Interesuje nas miłość, nasza młodość i rock and roll. System polityczny, w którym żyliśmy, bardzo się postarał, aby do naszych umysłów nie doszły miliony informacji. Jesteśmy przyszłością socjalistycznej ojczyzny. Do Darskich na lody chodziliśmy wszyscy. Wąską ścieżką nad torami wspinaliśmy się na niewielkie wzgórce zwane Górka Reszczyka, aby na jej szczycie stanąć przed furtką do ogrodu. Przekroczenie tej furtki było jak przejście przez wrota czasu i przestrzeni. Wąska, brukowana dróżka wiodła przez niewielki ogród, gdzie po jego prawej stronie królował rozłożysty krzew tamaryszku, tuż przy niewielkim kamiennym wodospadzie, a po lewej stara czereśnia. Stało tam kilka stolików z kamiennymi blatami, a na nich gustowne, proste metalowe pucharki do lodów, serwetniki, platerowane cukierniczki z łyżeczkami w kształcie łopatek. Wszystko tu było inne niż otaczająca nas rzeczywistość, eleganckie. To była przeciwwaga noża na łańcuchu w barze mlecznym.

Anna Darska, córka właścicieli, pamięta taką scenę: długa kolejka

po lody w ogrodzie. W salonie domu kilku mężczyzn żywo dyskutujących i... wyjący pies. Im pies głośniejszy, tym dyskusja jest głośniejsza i wtedy przychodzi do Anny lęk, że ktoś może usłyszeć o czym ta grupa dyskutuje. Zbigniew Darski jest emerytowanym lotnikiem, zupełnie nieakceptowanym przez komunistyczną władzę. Władza wie, że Darski pomaga tym niepoprawnym politycznie. Absolwent Korpusu Kadetów we Lwowie i Szkoły Podchorążych w Dęblinie zna dobrze te środowiska i konspiruje. Kolejne przeprowadzki firmy w Warszawie, domiary finansowe, wymuszanie łopówek, brak przydziału cukru i innych produktów są złośliwymi szykanami urzędów i sanepidu. Darski nie daje się zastraszyć. Nie można prowadzić firmy w Warszawie, brak lokalu? Trudno. Zrobimy wysmakowaną lodziarnię w Zalesiu Dolnym. I zrobimy ogród w stylu włoskim. I lody o niezwykłym smaku.

Trochę historii. Gelateria Italiana, firma cukiernicza, została założona w latach 20. XX wieku przez Włochów. Zbigniew Darski od 1937 do 1939 roku pozostawał jej współdziałowcem i w 1939 roku przejął cukiernię na własność. Do Powstania Warszawskiego Gelateria Italiana mieściła się pod dwoma adresami – Nowy Świat 37, w budynku znanego wydawcy Arcta, i Senatorska 12. Po wojnie przy ulicy Mokotowskiej 19, wejście też od Marszałkowskiej. Niestety lokal ten został Darskim zabrany i trzeba było przenieść się na Pragę. Ciężkie maszyny pojechały ulicami na specjalnych rollkach do budynku przy ulicy Targowej. Ale i z tego lokalu Darskich eks-

mitowano. Ot, zwykła sprawiedliwość społeczna – niszczyć prywaciarzy.

Dlaczego Zalesie Dolne? W 1952 roku Halina i Zbigniew Darscy kupują od pułkownikowej Heleny Urbańskiej i jej synów działkę na wzgórzu w Zalesiu Dolnym przy ulicy Jałowcowej 17. Zbigniew projektuje dom, przydają się tu jego zdolności plastyczne i studia na wydziale malarstwa w warszawskiej ASP. Projekt domu zostaje autoryzowany przez prof. dr Zbigniewa Wasiutyńskiego, znanego architekta i przyjaciela rodziny. Budują go znani w okolicy majstrowie Misiolowski i Skoneczny. Dom w maju 1953 roku zostaje zasiedlony. Konieczność zlikwidowania firmy w Warszawie powoduje zmianę planów. Po przebudowie budynku, którą wykonał w dużej części sam Darski, od 1962 roku rusza kawiarnia.

Przyjeżdża tu pisarz Jerzy Zawieyski. Sławy stomatologii światowej profesor Edmund Korthals i doktor Ton Chu Ru (bratanek zamordowanego cesarza Korei). Gośćmi są piloci Witold Łokuciewski ps. Tolo, as myśliwski, Jan Zumbach obywatel Szwajcarii, kolega Darskiego z Dębina, a także pisarz Adolf Rudnicki. W dyskretnych spotkaniach bierze udział gen. bryg. Stanisław Skalski, uczestnik bitwy o Anglię. Dowódca eskadry zwanej Cyrkiem Skalskiego (w Tunezji). Skalski powrócił do Polski w 1947 roku, aresztowany i skazany na karę śmierci przez władze stalinowskie. Po roku przebywania w celi śmierci – ułaskawiony. Wyszedł na wolność po amnestii w 1956 roku.

W wakacje 1972 roku zajadaliśmy się lodami spumoni, cassate i moimi ulubionymi lodami pistacjowymi. Pytam panią Halinę Darską, która rozkłada przede mną czarki do cassate i spumoni, specjalne naczynia do produkcji tych lodów, skąd mieli orzeszki pistacjowe.

– Z przemytu, przywozili nam wszyscy, kto się nawinął i właśnie wyjeżdżał za granicę. A kolor robiliśmy ze szpinaku, który nie ma smaku. Wystarczyło dodać olejek pistacjowy, też z Włoch. Lody produkowano na parterze domu i windą transportowano do kawiarni na górce.

Pani Halina ma 97 lat. Gdy mówi o Zbigniewie, na jej twarzy pojawia się złoty uśmiech. Kochała go bardzo. Ech, myślę! Jakże łatwo kochać takich mężczyzn. Zmarł w październiku 1972 roku. W 1976 roku Urząd Skarbowy kolosalnym podatkiem zamordował ostatecznie Gelateria Italiana.

Podziękowania dla Haliny i Anny Darskich za opowieść, którą spisała –  
**Małgorzata Szturowska**  
Zdjęcia MS



Naczynia z cukierni Galateria Italiana



Naczynia z cukierni Galateria Italiana



# Nauka przez zabawę, czyli przedszkole idealne

Przedszkole to pierwszy przystanek edukacyjny w życiu malucha. Warto wybrać takie, w którym nasze dziecko będzie mogło rozwijać swoje pasje i zainteresowania.

**N**a terenie powiatu piaseczyńskiego nie brakuje placówek niepublicznych, w których nasze dzieci będą mogły poczuć się bezpiecznie i komfortowo.

Budynki powinny być wyposażone w duże i przestronne sale, w których dzieci będą mogły bawić się i uczyć. Dostosowane do ich potrzeb toalety to podstawa. Do tego stołówka bądź kuchnia, w której przygotowane będą zdrowe i smaczne posiłki. Przedszkole z cateringiem to również dobre rozwiązanie, szczególnie dla dzieci z alergiami pokarmowymi. Dyrektorzy często podkreślają, że dzięki temu rozwiązaniu do placówki może trafić posiłek przygotowany specjalnie dla malucha, który nie toleruje konkretnych składników potraw.

Pamiętajmy, że przedszkole to nie tylko budynek – ważne jest też otoczenie, w jakim się znajduje. Cicha okolica, bliskość parku bądź placu zabaw są bardzo ważne. Dzieci będą spędzać czas na świeżym powietrzu, bawić się w piaskownicach, korzystać z atrakcji na zewnątrz.

Obecnie przedszkola kuszą rodziców różnorodnością zajęć. Za dodatkową opłatą możliwa jest nauka języka obcego, najczęściej angielskiego. Do tego szereg zajęć plastycznych i ruchowych. Taniec, judo czy gimnastyka to tylko niektóre z nich. Dzieci uczą się lepienia naczyń z gliny, mają rytmikę czy zajęcia komputerowe. Pojawiają się warsztaty tematyczne – jak lekcje ekologii czy dietetyki. Specjaliści uczą dzieci podstaw chemii i fizyki – wszystko w ramach zabawy. Maluchy uczęszczają na basen, mają zajęcia logopedyczne czy teatralne. Dla zain-



FOT. PRZEMYSŁAW PEAK

teresowanych muzyką jest też nauka gry na instrumentach. Przedszkole oferuje również zajęcia terapeutyczne. Dzieci mogą brać udział w dogoterapii, muzykoterapii czy bajkoterapii. Placówki odwiedzają ciekawe osoby, które opowiadają o swojej pracy bądź pasji. Maluchy mogą poznać zasady bezpieczeństwa na drodze, uczyć się o zdrowym żywieniu. Przedszkolaki często zabierane są na wycieczki, które mają wpływać na ich rozwój. Muzea czy teatry sprawiają, że dzieci uczą się nowych rzeczy, obserwując otaczający ich świat.

Profesjonalna kadra przedszkoli to nie tylko pedagodzy. Placówki zatrudniają psychologów, terapeutów i specjalistów z konkretnych dziedzin. Dzięki temu przedszkolaki uczą się od najlepszych, a wszystkie problemy rozwiązywane są na miejscu. W takich warunkach dzieci rozwijają się prawidłowo, są szczęśliwe i bezpieczne.

Rodzice często szukają także zajęć dodatkowych poza przedszkolami. Różnego rodzaju warsztaty znajdziemy w ośrodkach kultury na terenie

naszego powiatu. Grupy wiekowe, dostosowane do naszych dzieci, zapewniają im kontakt z rówieśnikami. Także prywatne placówki zapewniają dzieciom możliwość rozwoju. Szczególnie bogata jest oferta językowa skierowana do maluchów. Poprzez zabawę dzieci uczą się nowych słów i zwrotów. Piosenki i gry sprawiają, że przedszkolaki chętnie biorą udział w zajęciach. Sport to kolejna dziedzina, w której nasza pociecha może się sprawdzić. Ruch jest bardzo ważny na każdym etapie rozwoju dziecka, dlatego warto zadbać o to, by dziecku nie zabrakło i tego.

Każdy rodzic chce, by jego dziecko rozwijało swoje pasje. Nie zmuszajmy jednak maluchów do zajęć, które im się nie podobają. Nie wszystkie dzieci mają predyspozycje językowe czy sportowe. Jeśli będziemy nalegać na lekcje angielskiego lub piłki nożnej, możemy tylko zniechęcić naszą pociechę do nauki tego języka. Należy obserwować, które lekcje podobają się przedszkolakowi. Tylko wtedy nasze dziecko będzie szczęśliwe i spełnione. **AD**



## Już za tydzień DODATEK EDUKACYJNY

Dołącz do profesjonalistów  
tel. 501 091 480

**CZESNE JUŻ OD 500 zł!**

**NASZ ADRES:**  
Niepubliczne Przedszkole ABC  
ul. Włocławska 2 (przy Organej)  
05-500 Piaseczno  
e-mail: przedszkoleabc@p.pl  
TEL: 540 051 660

**OFERUJEMY m. in.:**

- ✓ Język angielski
- ✓ Logorytmikę
- ✓ Gimnastykę korekcyjną
- ✓ Umuzycznienie i rytmikę
- ✓ Zajęcia plastyczne - modelarskie

**Od września 2015  
GRUPA ŻŁOBKOWA  
MINI ABC!**

Serdecznie zapraszamy  
dzieci w wieku od 1,5 do 6 lat!

[www.przedszkoleabc.pl](http://www.przedszkoleabc.pl)

## PIYWANIE DLA DZIECI I NIEMOWLĄT

**let's swim**

**Dzieci w wieku 3 miesięcy do 9 lat**

**Rozpoczęcie kursu jesiennego:  
niedziela 20.09.2015 r.**

- ➔ kurs obejmuje 10 spotkań
- ➔ w zajęciach uczestniczy dziecko i rodzic
- ➔ program dostosowany do wieku i umiejętności
- ➔ zajęcia prowadzą doświadczeni instruktorzy

**Pływalnia w Górze Kalwarji,  
ul. Pijarska 119, tel. 509 189 669**

## Przedszkole Leśne

przyrodniczo - poznawcze

- ✿ własna kuchnia
- ✿ długoletnie doświadczenie
- ✿ kameralne grupy

Piaseczno, ul. Orzeszkowej 13, tel. 604 437 501  
Ursynów, ul. Bażanica 25, tel. 502 588 330

**GRUPA ŻŁOBKOWA  
OD 18 MIESIĄCA  
ŻYCIA**

Bez wpisowego  
do końca wakacji!!

[www.przedszkole-lesne.pl](http://www.przedszkole-lesne.pl)

**OSTATNIE WOLNE MIEJSCA! TRWA OKRES PROMOCYJNY.**

Profesjonalna opieka, świetna edukacja, zdrowa kuchnia.  
Montessori, angielski codziennie. Bogata oferta zajęć dodatkowych.

**FANTAZJA PRZEDSZKOLE I ŻŁOBK NIEPUBLICZNY**  
Piaseczno; ul. Staszica 12, Łazy; ul. Łączności 2f, tel. 506 12 52 82, [www.fantazja.edu.pl](http://www.fantazja.edu.pl)



# Kreatywny rozwój przedszkolaka

Wśród ulubionych przedmiotów szkolnych dzieci często wymieniają plastykę. Niestety, coraz więcej rodziców bagatelizuje znaczenie tych zajęć, ponieważ według nich rysowanie nie przynosi takich efektów jak nauka matematyki czy języka angielskiego. Na dodatek dzieci wracają z zajęć umazane farbami albo klejem. Jaka wartość ma plastyka w edukacji?

Zajęcia plastyczne pobudzają u dzieci wyobraźnię, uczą myślenia przestrzennego i pozwalają stworzyć własną wizję świata. Dziecko zaczyna myśleć abstrakcyjnie. Potrzeba ekspresji, którą odczuwa, znajduje ujście na kartce papieru. Dzięki plastyce maluchy stają się kreatywne, dzięki czemu potrafią lepiej wyrażać swoje myśli. Ta umiejętność jest potem cenioną przez pracodawców cechą. Na dodatek w dorosłym życiu malec, który interesował się plastyką, staje się świadomym odbiorcą sztuki. Wrażliwy na piękno otoczenia jest bardziej empatyczny.



Tylko do 30.08.15 promocja w Domku Elfów! Opieka całonocna w roku szkolnym 2015/16 za jedyne 649 zł miesięcznie. Zapraszamy!



Dzieci, uczęszczające już od najmłodszych lat na zajęcia plastyczne, uczą się posługiwania kolorem, formą, fakturą. Stopniowo wzrasta ich sprawność manualna, a ruchy stają się płynne. Ta umiejętność zapoczątkuje w pierwszych tygodniach szkoły, gdy dzieci zaczną uczyć się pisać. Poznawanie nowych technik podczas lekcji plastyki wzbudza w przedszkolakach ciekawość świata. Z czasem ich obrazy nabierają szczegółów – to ważne, ponieważ pokazuje, że dziecko jest spostrzegawcze i uważnie obserwuje otaczający je świat.

Rysunki mogą pełnić również formę terapeutyczną. Prace pokazujące rodzinę czy kolegów dają psychologom informację o tym, czego dziecko się boi, a z czego jest zadowolone.

Malowanie jest też zabawą, która twórczo wypełnia dziecku czas. Zamiast siedzieć przed telewizorem, mali artyści tworzą swoje dzieła sztuki.

Niektórzy nauczyciele próbują narzucić swój sposób myślenia dzieciom, szczególnie podczas zajęć artystycznych. Jest to krzywdzące zachowanie, które często powoduje zamknięcie się dziecka w sobie i utratę wiary we własne możliwości. Dlatego warto zadbać o to, by nasze pociechy trafiły pod opiekę ludzi, którzy będą dla nich inspi-

racją, motywacją, a obcowanie z nimi będzie dla maluchów przyjemnością.

## Czy w Piasecznie istnieje przedszkole dla małych artystów?

Jedynym przedszkolem niepublicznym w Piasecznie, które stawia na rozwój plastyczny dziecka, jest Domek Elfów. Przedszkole o profilu plastyczno-językowym uczy przez zabawę, dając swoim podopiecznym możliwość rozwoju intelektualnego, społecznego, emocjonalnego, fizycznego i artystycznego. To tu dzieci odkrywają swoje pasje i talenty.

Przedszkole znajduje się przy ul. Wyspiańskiego 1 w Piasecznie. Placówka oferuje zarówno opiekę całodzienną, jak i do godziny 13.00. Rodzice mogą skorzystać z bezpłatnego tygodnia adaptacyjnego, podczas którego dziecko będzie mogło zaaklimatyzować się w nowym miejscu.

Tylko teraz przedszkole Domek Elfów proponuje swoim przyszłym podopiecznym i ich rodzicom wyjątkowy rabat – jeśli do końca sierpnia zapiszemy malucha do placówki, czesne na cały najbliższy rok szkolny zostanie znacząco obniżone. Warto skorzystać z tak atrakcyjnej oferty i dać tym samym możliwość naszemu dziecku, by spędziło dzieciństwo w sposób twórczy.

**Przedszkole Niepubliczne „Domek Elfów”, ul. Wyspiańskiego 1, 05-501 Piaseczno, tel. 660 680 424**

# Omnibusik – kameralnie i domowo

Świetlica językowa Omnibusik powstała z potrzeby i pasji. Tu dzieci będą mogły rozwijać swoje zainteresowania i poczuć się jak w domu.

Świetlica językowa Omnibusik to idealne miejsce dla dzieci. Zostawiając tu pociechy, możemy mieć pewność, że będą one bezpieczne, a ich czas zostanie odpowiednio zagospodarowany. Profesjonalna kadra zadba, by dzieci odrobiły lekcje. Kreatywne zabawy rozwijają ich wyobraźnię i ciekawość świata. Uzupełnieniem obu tych dziedzin jest nauka języka obcego. Świetlica językowa Omnibusik stawia na naukę języka francuskiego i angielskiego. Oprócz tradycyjnych zajęć, dzieci przyzwyczajane są również do używania języka w codziennych sytuacjach. Przez dwa dni w tygodniu mówią po angielsku, a przez trzy – po francusku. W świetlicy panuje zasada – native speaking all Day.

Dużym atutem świetlicy jest panująca w niej atmosfera. Przyjazny personel, warunki domowe i małe grupy sprawiają, że dzieci czują się tu swobodnie. Świetlica językowa Omnibusik to miejsce kameralne i ciche, w którym każde dziecko będzie mogło spędzić czas miło i pożytecznie. Z uwagi na niewielkie grupy –

maksymalnie 10 osób – wychowawcy mogą dotrzeć do każdego podopiecznego. Potrzeby dzieci są priorytetem w świetlicy językowej Omnibusik – jeśli maluch musi dłużej posiedzieć nad zadaniami albo chce sobie poleniuchować, plan zajęć jest natychmiast modyfikowany.

Świetlica językowa Omnibusik zapewnia dziecku rozwój i zabawę. Maluchy uczą się tu samodzielności i systematyczności. To dla nich drugi dom, w którym można się uczyć, bawić, lecz także pomagać i wspierać. Niespotykane na piaseczyńskim rynku podejście do nauki języka sprawia, że dzieci szybko uczą się słówek i podstawowych zwrotów w językach francuskim i angielskim.

**Świetlica językowa Omnibusik, Piaseczno, ul. Pawia 8 m 17. Więcej informacji można uzyskać, dzwoniąc pod numer telefonu: 605 663 939.**



# Edukacja wspierająca życie. Dzieci na nią zasługują!

Co dziś wiemy o uczeniu się? Czego i w jaki sposób nauczyliśmy się my, dorośli? Czy są to ważne dla nas rzeczy? Jaka jest różnica pomiędzy wiedzą a informacją? W jaki sposób pomóc młodym ludziom, aby widzieli sens świata, uczenia się i w ogóle życia w społeczeństwie? Czego potrzebują nauczyć się młodzi ludzie, aby odnieść sukces? Co to oznacza dla szkoły? Jak wspomagać proces uczenia się?

Tymi zagadnieniami zajmowaliśmy się podczas Międzynarodowej Konferencji Środowisk Edukacji Demokratycznej, która w sierpniu tego odbyła się w Polsce, w Ojrzanowie pod Warszawą.

Niezmiernie cieszyliśmy się, słysząc, że nasze idee i marzenia nie są odosobnione, a formy i jakość pracy, jaką oferujemy w naszych placówkach, są na świecie cennym i pożądanym zasobem. Niestety, tylko 10% dzieci naszej populacji ma szansę uczyć się w szkołach podążających za ich potrzebami.

Dlatego, wspólnie z rodzicami dzieci z naszego przedszkola Pluszowy Miś w Starej Iwicznej, podjęliśmy działania zmierzające do powstania wolnej szkoły na terenie naszej gminy. Tak powstała Akademia Rosenberga – Wolna Szkoła Podstawowa w Łoziskach.

**Filarami szkoły są założenia, że:**

1. Wszyscy jesteśmy ekspertami, każdy uczy się inaczej, a dzieciom warto zaufać, aby miały szansę odkryć i zobaczyć w sobie to, co je pasjonuje, wzmacnia, co daje radość tworzenia i współdziałania.

2. Edukacja ma sens, kiedy wyposaża dzieci i młodzież w kompetencje kre-

owania lepszego świata, bo tym jesteśmy zainteresowani wszyscy.

3. Dzieci muszą się czuć bezpieczne i szczęśliwe, aby własną moc i energię pożytkowały na poszukiwanie rozwiązań, budowanie zaufania do siebie samego, doskonalenie, postęp oraz wzajemne wsparcie i pomoc, bez rywalizacji, zmagania, wyrzeczeń, ale w zgodzie ze sobą, własnym potencjałem i, z natury, chęcią wspierania życia swojego i innych.

**Aby realizować swoją misję, w naszych placówkach Edukacji Wspierającej Życie podstawą pracy są:**

1. Relacje (aby wesprzeć dziecko w procesie uczenia się, musimy je po pierwsze dobrze znać, rozumieć i szanować).  
2. Program (zamiast skupienia na tym, aby dzieci zapamiętały to, co im podajemy, a potem odtworzyły, koncentrujemy się na kompetencjach i umiejętnościach, które dzieci mają osiągnąć, aby odnieść sukces we współczesnym świecie).

3. Ocenianie (wewnątrzszkolny system oparty jest na pozytywnym wzmocnieniu, czyli zauważana jest każda aktywność i zainteresowanie dziecka, jego chęć bądź wysiłek. Oceniany jest postęp i chęć, a nie efekt. Dzieci same tworzą własne portfolio i w ten sposób budują adekwatny obraz własnej osoby, czyli dorastają z odpowiednią oceną własnej wartości bez poczucia winy czy dominacji).

4. Wspieranie i szkolenie nauczycieli (każdy nasz nauczyciel otrzymuje tyle wsparcia, ile potrzebuje, oraz posiada indywidualny plan szkolenia. Nasi mentorzy, m.in. Zofia Schacht-Petersen –

pedagog, mediator, polonistka, Karsten Schacht-Petersen – terapeuta, mediator z Instytutu Kemplera w Kopenhagie oraz Agnieszka Satalecka – dyrektor placówek, pedagog, nauczyciel, mediator, na bieżąco służą wiedzą i doświadczeniem. Nauczyciel we wspierających placówkach sam musi żyć wolnością. Nie możemy zarządzać wiedzą w głowach uczniów. Nie możemy również dać dzieciom wiedzy. Możemy jednak dać fakty i informacje oraz nauczyć analitycznych umiejętności ich przetwarzania. Naszą rolą jest pomóc młodym ludziom wyciągnąć z nich sens, odróżnić prawdziwe od nieprawdziwych, a także wyposażać je w kompetencje budowania lepszego świata, nie zaś bycia pionkami współczesnego kapitalizmu.

Od tego, jak będziemy kształcić nasze dzieci, zależy, jak będzie wyglądał świat. Chcemy, aby uczniowie kończący szkołę wiedzieli, kim są, gdzie przynależą. Aby wiedzieli, co jest prawdziwe, a co nieprzydatne. Aby potrafili iść dalej wolni i byli szczęśliwymi dorosłymi zarządzającymi własnym życiem. Dorosłymi, którzy biorą odpowiedzialność za siebie i świat wokół nich.

[www.akademiarosenberga.pl](http://www.akademiarosenberga.pl)

[www.przedszkole-pluszowymis.pl](http://www.przedszkole-pluszowymis.pl)

[www.swiatbezprzemocy.pl](http://www.swiatbezprzemocy.pl)



**ZAPRASZAMY DO SALI ZABAW**

Oferujemy:

- świetną zabawę każdego dnia
- organizację przyjęć urodzinowych dla dzieci
- opiekę nad dziećmi na godziny
- pyszną kawę i kącik prasowy dla rodziców

**Milusiowo**  
OTWARTE: pn - sob 10-19  
niedz. i dni świąteczne 11-18

Tarczyn, ul. Oszkiele 5 (nad sklepem Top Market) tel. 532 325 613

**KOALA**

przedszkole dla dzieci, których rodzice też chcą się rozwijać

- codziennie angielski
- pracujemy metodą projektów badawczych
- warsztaty dla rodziców

ul. Zgoda 1, Piaseczno (w parku miejskim)  
tel. 022 756 73 68, [WWW.KOALA.COM.PL](http://WWW.KOALA.COM.PL)

**Akwarella**

Zapraszamy dzieci do Niepublicznego Przedszkola AKWARELLA.

- Przedszkole czynne 06.45-19.00
- Nowy właściciel, atrakcyjne zajęcia.
- WPISOWE 0 zł, wszystkie zajęcia w cenie czesnego.

tel. 792 031 296  
ul. Puławska 45 B lok. 5, 05-500 Piaseczno

[www.akwarella.pl](http://www.akwarella.pl)



# Mieszczuch w lesie, czyli o palmach wokół Piaseczna



Po nocy w okolicznych leśnych ogrodach słychać łomot siekier i zgrzyt domowych pilarek. Dźwięk co chwila się rwie. Wybija północ. Rębacz nagle zastyga; zapada martwa cisza. Wyraźnie nasłuchuje, czy z jakiegoś okna nie wyleje się stek przekleństw i groźby wezwania policji... Ale nie. Nic się nie dzieje. Nie reaguje nikt. Cicha akceptacja, bo może ja sam niedługo to zrobię. Pilarka na przemian z siekierą na powrót idzie w ruch. Coś pada na ziemię z łomotem i jękiem. Raz, drugi, trzeci...

**N**a drugi dzień widzimy u sąsiada dziwne drzewo. Pamiętamy, że było ono kiedyś rozłożystym dębem. Teraz drzewo jest ogolone prawie na panka. Wygląda jak sierota, jak wygolony Sarmata. Nie... wygląda jak palma. Ten niegdyś rozłożysty dąb ma na oko około 10 metrów, na jego szczycie smutno powiewa kilka gałęzi. Ach, jaka szkoda!

Kiedy mieszczuch kupuje dom w lesie, wpada w zachwyt. Staje pod kilkumetrowym dębem dostojnie stojącym pośrodku trawnika i z lekką egzaltacją powtarza frazę z wiersza Leopolda Staffa wbitą na pamięć na lekcjach polskiego:

„O cóż jest piękniejszego  
niż wysokie drzewa,  
W brązie zachodu kute  
wieczornym promieniem.  
Nad wodą, co się pawich barw  
blaskiem rozlewa,  
Pogłębiona odbitych konarów  
sklepieniem”.

Dalej nie cytuję, bo nie pamięta. Ale to wystarczy, by popadł w lekko egzaltowane upojenie emocjonalne. Oczarowanie lasem i drzewami przechodzi kilka faz. Pierwsza, to zachłyśnięcie, druga – symbioza i przyzwyczajenie, niekiedy duma: jaki piękny jest ten nasz wielki dąb! Cała rodzina cieszy się dębem, brzozą i grabem. Babcia obejmuje drzewo, bo wierzy, że przejdą na nią wszystkie najlepsze siły, przede wszystkim witalne. Ten entuzjazm seniorki splywa na wszystkich i każdy próbuje objąć i przytulić swoje piękne drzewo. Ta radość nie trwa długo, wystarczy jedno, drugie mokre lato, kiedy drzewa szybko przybierają na masie i wzroście. Pojawia się więc faza trzecia, która jak grom uderza w mieszczucha. To irytacja: coś trzeba zrobić z tym drzewem, bo w domu nie ma już prawie słońca. I zaczynają się schody. Bynajmniej nie do nieba. Nagle nikt już nie chce przytulać drzewa. Zaczyna się o nim mówić: zawalidroga, bestia, bandyta wysysający soki z innych drzew. Już nie jest swoje, własne. Już nie jest piękne. Duma wyparowała jak kamfora.

Czy jesteśmy aż tak źli? Nie. Mieszczuch, którzy osiedlają się wokół Piaseczna, w ogóle nie biorą tego pod uwagę. Nie mają tego w swej miejskiej świadomości. Nie urodzili się wśród drzew i nie wzrastali z nimi. Nie wiedzą, że tak szybko rosną i starzeją się razem z nami.

Objęły się im zaledwie o uszy skrawki legend o drzewach, które trochę liźnęli przy okazji nauki o literaturze. Jakież strzępy symboliki w stylu Kochanowskiego:

„Gościu, siądź pod mym liściem, a odpoczni sobie!”. Wiadomo: drzewo daje cień. I tyle, jeśli chodzi o wiedzę związaną z symboliką drzewa. O biologii nie chce się nawet wspominać.

Symbole związane z drzewem splatają ze sobą ludzi, dają im wiarę i mądrość, mądrość w siłę drzewa – symbolizuje ono przecież odradzanie się, jedność, wielkość, odkupienie, miłość, energię, zdrowie, płodność, odmłodzenie, długowieczność i nieśmiertelność. Uff! Ale argumenty! Ten, kto z nimi walczy, kopie się z koniem po kostkach.

Te znaczenia wywodzą się z dawien dawna. W mitologii greckiej jest taka piękna historia: para biednych frygijskich staruszków, Filemon i Baucis, ugościli, jak mogli, Zeusa i Hermesa. Podzielili się tym, co mieli, a mieli niewiele. Ponieważ bogowie nie zaznali takiej gościny u innych, zesłali na świat potop. Ocalili jednak chatę dobrych staruszków i przemienili ją w świątynię. Filemon i Baucis mieli tylko jedno życzenie – chcieli odejść ze świata jednocześnie. Wzruszony tą prośbą Zeus zamienił kochającą się parę w dwa drzewa: dąb i lipę, złączone ze sobą konarami. Takich opowieści związanych także z kultem drzew są setki w legendach i mitologii każdego narodu.

Czy jest piękniejszy symbol miłości, wierności i trwałości związku między dwojgiem ludzi? Chyba nie walentynkowe serduszko? To wielki kicz kontra majestatyczna przyroda. A tę wielkość tworzą królewskie dęby. I to one niestety padają najczęściej ofiarą ludzkiej bezmyślności.

Dąb jest królem drzew. I należne mu są wszelkie hołdy.

Drzewo jest świadkiem naszych osobistych historii. Widziało i słyszało wszystko: nasze radości, nasze łzy. Pamiętamy, że tę brzozę zasadziła mama, a tego klona tata. I patrzmy na te drzewa ze szczególną czułością. Przycinamy, podlewamy – chuchamy i dmuchamy na nie, by przetrwały i żyły po wsze czasy... Sadzimy drzewa na pamiątkę urodzin naszych dzieci. Te drzewa rosną wraz z nimi. Dopóki ktoś nie pomyśli, że są zakałą, że są za blisko domu, że wchodzą w okna. No to je ciach – najlepiej pod przykrywką nocą.

Są też drzewa anonimowe, te które zastaliśmy w naszym ogrodzie leśnym. Adoptowaliśmy je wkraczając na ich teren. Są teraz nasze. Nasze własne. Jakie to budujące uczucie. Jestem właścicielem drzewa, niejednego zresztą. Jakie ono mi daje wytchnienie, daje cień, wilgoć i ukojenie dla oczu.

W leśnych domowych ogrodach drzewo samo decyduje, kiedy odejść. Daje pierwsze sygnały. Kto rozumie swój ogród, to umie je odczytać. Kiedy uważnie się patrzy, to widać to wyraźnie. Drzewo bowiem samo daje znaki: schnie, wydziela się, zrzuca schnące liście i igły. Całymi płatami zrzuca korę. Umieranie drzewa na ogół zaczyna się od góry. Niekiedy od korzeni. Drzewo „zawdzięcza” tę chorobę – chrapaszczowi,

który bezlitośnie uszkadza korzenie. Oczywiście ten owad niszczy młode drzewa, korzeniom starego dębu nie da rady.

Drzewa nękają też choroby grzybowe. Na dużych leśnych połaciach praktycznie się ich nie zwalcza. Jest to po prostu technicznie niewykonalne. Drzewa muszą sobie z tym same radzić. Grzyby zwalcza się tylko w szkółkach, by młode osobniki były zdrowe i nadawały się do dalszej hodowli. W naszych ogrodach możemy sami zwalczać grzyby na liściach drzew. Ale warto wpiąć się do liścia, zanieść do leśnika lub ogrodnika. On rozpozna rodzaj grzyba; a to ułatwi wybór środka do jego zwalczania. Możemy więc drzewa leczyć sami. Chronić przed robactwem, rdzą i pleśnią. Nie zawsze możemy je uzdrowić, wtedy trzeba się z nim rozstać. Jest to konieczność... ale decydują o tym leśnicy, nikt inny. O karach za samowolną wycinkę drzew wiemy wszyscy. Ale od bezmyślnej wycinki niech nas wstrzymuje przede wszystkim rozum i szacunek dla pięknego świata przyrody.

Drzewo ścina się i przycina w ściśle określonym terminie – od 1 października do 30 marca. Inaczej drzewo płacze albo krwawi. Te określenia są obrazowe i chwytają za serce. Może trafią więc przez uczucia do rozumu?

Kiedy już drzewo zbyt obficie rozpostarło nad nami swoje konary, możemy je podkrzesać, czyli usunąć gałęzie. Drzewo się wtedy „przeświewa”, ale można ściąć tylko do 30% gałęzi. Nie wolno przekroczyć tej granicy, bo zmienia się aparat asymilacyjny – roślina nie ma siły ciągnąć wody. Nie wolno usuwać drzew bez pozwolenia – już 5 cm obwodu drzewa wyklucza możliwość wycięcia bez zgody leśników. Są tacy „artyści”, którzy by pozbyć się niechcianego drzewa – o zgrozo! – podlewają je różnymi żrącymi środkami. To tak jakby człowiek wypił „Kreta”.

Drzewo wtedy pada w błyskawicznym tempie, a rośnie nieraz 100 lat...

W lesie i naszych ogrodach możemy obserwować zachowanie drzew. Każde z nich walczy o byt. Silne sadzonki rozpierają słabsze. To tak jak w życiu...

W uprawach leśnych usuwa się więc te dominujące obrazowo nazywane przez leśników „rozpierzaczami”. Zostawia się najkształtniejsze sadzonki. W lesie słabsze same umierają. Dąb jest silny. Młody szybko rośnie w górę. Długo jest cienki. Z czasem powstają konary. Wtedy dąb potężnieje i rozrasta się. Dlatego, kiedy kupujemy działkę w lesie, to może nas zmylić średniej wielkości sadzonka. Rachityczny z wyglądu dąb szybko staje się dębiskiem. Pięknym i majestatycznym. Najdoskonalszym ze wszystkich drzew. Takim był zawsze dla Słowian.

Czy my, Słowianie, tak zdziczeliśmy, że z dębów robimy palmy? Rodzi się wściekłość na samą myśl, że kiedy zbliża się północ, to zapewne ciszę przetnie dźwięk pilarki.

Za konsultację dziękuję mgr. inż. leśnikowi Wojciechowi Srodze.

Oda Maxima



# „Sztuka jest dla mnie jak tlen”

„Tworzenie jest etapem ciągłym. Nawet jeśli w tej chwili nie rysuję, nie tkam, nie piszę, odbieram to, co wokół mnie i analizuję” – tak o swojej pracy twórczej mówi jedna z lokalnych artystek.

**G**abriela Przytuła jest artystką z zamiłowania i wykształcenia (projektantka i stylistka wnętrz). Od dziecka interesowały ją różne formy ekspresji artystycznej.

– W szkole podstawowej uwielbiałam zajęcia plastyczne. Ciągle coś wycinałam, budowałam domki, rysowałam.

Jednak wybierając szkołę średnią, zdecydowałam się na liceum ogólnokształcące, w którym nie było plastyki. Dopiero gdy miałam 24 lata zapoznałam się z pracownią tkacką i poczułam, że to jest właśnie to – mówi artystka.

Mimo chwilowej przerwy sztuka była zawsze ważną częścią życia pani Gabrieli – często pojawiała się na wystawach, na których gościły tkaniny.

– Kontakt z tkaniną był dla mnie zawsze bardzo ważny. Czasem nawet udawało mi się dotknąć jakiegoś eksponatu, chociaż wiadomo, że jest to zabronione. Uważałam jednak, że tkanina jest czymś wyjątkowym i jest ponad innymi dziedzinami sztuki.

Pracy z tkaniną pani Gabriela uczyła się w różnych pracowniach, m.in. w Pracowni Kilimu i Gobelinu. Inspiruje ją natura i człowiek z jego emocjami. W jej zbiorach zobaczymy również kopie znanych twórców, w tym Alfonsa Muchy, Iwana Szyszkińca czy Marie Laurencin.

– Obecnie moje prace są trochę dziwne... – śmieje się artystka. – Bazując na tym, co spostrzegam w przyrodzie, którą odbieram bardzo emocjonalnie i duchowo, dokładam przemyślenia i analizuję. Słucham też intuicji. Według mnie sztuka jest odbiciem naszej duszy, naszego wnętrza, które „wkładamy” w jakąś formę: rzeźbę, malarstwo, wiersz lub utwór muzyczny. Myślę, że każdemu twórcy tworzenie jest potrzebne do życia jak tlen.

Pani Gabriela ma na swoim koncie także przygodę z malarstwem.

– Na tkaninę trzeba poświęcić bardzo dużo czasu, który nie zawsze jest, więc próbowałam malować, chcąc zdążyć na czas wystawy. Ale tak naprawdę, myślę, że to wpływ środowiska sprawił, że chciałam posmakować nowych technik, nowych dziedzin sztuki i tak zaczęły się moje próby malarskie.

W najbliższych planach artystki jest stworzenie miejsca, w którym mogłaby tworzyć.



– Moja pracownia jest cały czas na etapie projektu. Mam jednak nadzieję, że w przyszłym roku ona powstanie. Byłoby to miejsce, w którym bym pracowała, ale też mogła spotykać się ze środowiskiem twórczym. Ten kontakt z osobami, które tworzą, jest dla mnie bardzo ważny. Takie spotkania są bardzo rozwijające. Jestem osobą, która jest otwarta na uwagi i dobrze znośzę krytykę. Ciągle mam poczucie, że muszę się uczyć, że chcę się rozwijać. To właśnie dają mi te spotkania – osoby, które poznaję, pomagają mi w tym rozwoju.

Prace pani Gabrieli możemy zobaczyć podczas wystaw Stowarzyszenia Twórców Sztuk Plastycznych „Triada” oraz Grupy Piaseczno. W najbliższym czasie artystka wystawi kilka swoich dzieł podczas 40-lecia piaseczyńskiej grupy. W ubiegłych latach brała także udział w Festiwalu Otwarte Ogrody w Konstancinie-Jeziornie.

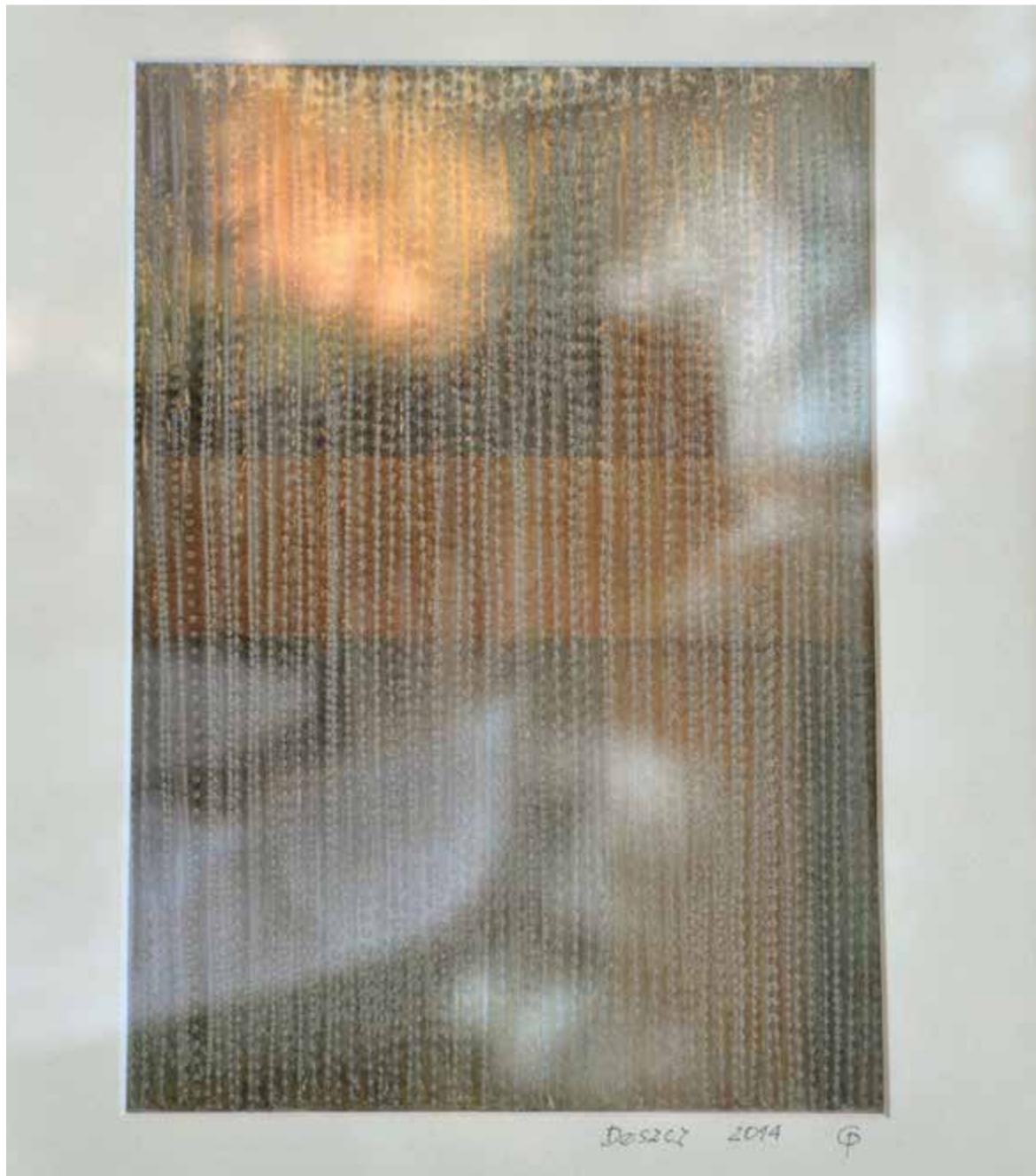
Zapytana o to, jak postrzega sztukę, odpowiada:

– Sztuka jest potrzebna na każdym etapie naszego życia. Wszystko może być dziełem sztuki, nawet przedmioty codziennego użytku. Sztuka ma nas rozwijać, poszerzać nasze horyzonty myślowe, a nie tylko dekorować. Uważam, że problemem może być edukacja związana ze sztuką. Nie każdy jest przygotowany do odbioru różnych form artystycznych. Wiele osób nie rozumie tego, co widzi. Na szczęście pojawiają się miejsca, jak choćby Przystanek Kultura, które promują artystów, prowadzą warsztaty i zajęcia.

Marzeniem artystki jest wygospodarowanie większej ilości czasu na pracę artystyczną oraz przygotowanie materiału do indywidualnej wystawy.

**Agnieszka Deja**

*Prace pochodzą z archiwum artystki*



## Informacje portalu [www.piaseczno4u.pl](http://www.piaseczno4u.pl)

### Wywiad z Dariuszem Żabiszewskim – nowym trenerem Jedności Żabieniec.

Zapraszamy do wywiadu z nowym trenerem Jedności Żabieniec, Dariuszem Żabiszewskim. Przeprowadził go specjalnie dla czytelników piaseczno4u Piotr Margielewski.

1) Na początek gratulacje, to w końcu dla Ciebie awans. Co zdecydowało o tym, że zostałeś nowym trenerem Jedności?

– Dziękuję za gratulacje, chociaż nie wiem, czy póki co jest czego gratulować. Jeszcze nic nie osiągnęliśmy, a perspektywy jakichkolwiek awansów zawodowych wolę rozpatrywać w formach drużynowych, a nie indywidualnych. O tym że zostałem trenerem Jedności zdecydowało przede wszystkim to, że Łukasz Matulka z powodów osobistych nie miał aż tyle czasu, żeby poświęcić się drużynie. W klubie pojawił się pomysł na osobę z zewnątrz i po małych zawirowaniach padło na mnie. W klubie jestem od prawie 10 lat i zależy mi na rozwoju każdej komórki klubowej. A skoro ktoś zobaczył, że praca, jaką wykonywałem wcześniej z innymi drużynami, może przelożyć się na rezultaty w drużynie seniorów Jedności, to odmówić nie mogłem.

2) Czy nie miałeś żadnego problemu z przejściem akurat tej drużyny?

W końcu poprzednim trenerem był Twój, w jakimś stopniu, „trenerski mentor”, czyli Łukasz Matulka. Czy rozmawiałaś z nim przed podjęciem decyzji o nawiązaniu współpracy z Jednością?

– Mój „trenerski mentor” tzw. ojciec – Łukasz Matulka – jakiś czas temu sam namaścił mnie na swojego następcę, z tym że jeszcze wtedy podchodziłem do tego bardzo chłodno i zachowawczo. Jesteśmy w stałym kontakcie i wiem, że w razie potrzeby mogę liczyć zarówno na Jego pomoc merytoryczną jak i praktyczną. Na pewno zastąpić taką osobę będzie bardzo trudno, ale gdybym nie wierzył w to, że się uda, to bym się nie podejmował.

3) Nie boisz się o brak autorytetu i zbyt luźne relacje z podopiecznymi? Ze sporą częścią kadry grałeś jeszcze w juniorach bądź seniorach Jedności.

– Drużyna złożona z praktycznie samych kolegów przynosiła wiele znaków zapytania. Sam nie wiedziałem, jak to będzie, ale z pierwszymi zajęciami zobaczyłem, że chłopaki podeszli do zagadnienia bardzo poważnie i profesjonalnie, za co im dziękuję, bo swoją postawą na treningach dają wyraz szacunku i akceptacji mojej osobie.

**Cały wywiad: piaseczno4u.**



FAJERWERKI

# Pies pogrzebany

Latem, wakacje, a więc czas podróży. Pendolino z nieprawdopodobnie uprzejmą załogą przewiozło mnie do Gdańska. Nie byłem w tym mieście kilka lat, więc zmiany, jakie tu nastąpiły, od razu rzuciły mi się w oczy. Nowe kamienice nad Motławą wyrastają jak grzyby po deszczu. W marinie najnowocześniejsze jachty oraz łodzie o napędzie elektrycznym wożące turystów. Nowe drogi, hotele, linie tramwajowe, pociąg na lotnisko im. Lecha Wałęsy. Z powodu Jarmarku Dominikańskiego (doroczna impreza o tej porze roku w Gdańsku) wszędzie tłumy turystów, wypełniona każda uliczka Starówki, każda restauracja, każdy ogródek kawiarniany. Miasto żyje do wczesnych godzin porannych, a następnego dnia, po interwencji służb sprzątających ulice, wszystko zaczyna się od nowa.

Spotkałem małżeństwo z Holandii, pytałem, jak podoba im się Gdańsk. Są

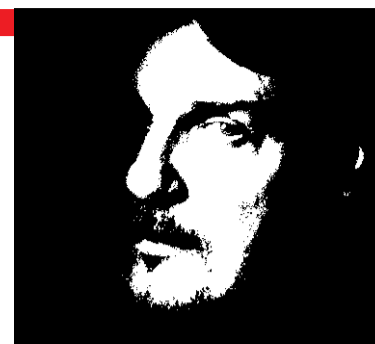
zachwyceni, pierwszy raz w Polsce, a tę wycieczkę polecili im znajomi. Odwiedzili już Kraków i Wrocław. A o każdym z tych miast wyrażają się w samych superlatywach. Spotkałem również parę młodych ludzi z Niemiec. Właśnie przyjechali z Warszawy. Twierdzą, że atmosfera naszej stolicy przypomina tę w Berlinie, też zachwyceni miastem, ludźmi i... metrem. Twierdzą, że nigdzie na świecie nie widzieli piękniejszych stacji metra. Oni wszyscy są również zachwyceni samymi Polakami, postrzegają ich jako uprzejmych, radosnych ludzi... Możecie w to uwierzyć? Polacy uprzejmi i radośni?

Rozmawiałem również ze znajomymi, którzy mieszkają na stałe w Trójmieście. I tu już jest różnie. Polacy „od zawsze” byli postrzegani jako najbardziej narzekający naród na świecie, ale to się zmienia. Młodzi ludzie, którzy

pootwierali swoje interesy, skarżą się np. na wysokie czynsze, ale... wszystko to mówią z uśmiechem i są pełni optymizmu. Inny znajomy, z zawodu dźwiękowiec, twierdzi, że jest nieco mniej pracy przy obsłudze np. targów, ale również specjalnie nie narzeka. Uczy się grać w golfa... Słuchałem tych ludzi i już sobie myślałem, że trafiłem na samych szczęśliwców, ale to przecież niemożliwe. Kto inny narzeka na „tandetną imprezę”, jaką jest Jarmark Dominikański, na tłumy, przez które nie jest łatwo chodzić ulicami, na upał i prezydenta miasta. Zauważyłem w odpowiedzi, że gdyby nie te tłumy to miasto nie miałooby dodatkowych pieniędzy na te nowiuiterkie tramwaje (śmiejem twierdzić, że najnowocześniejsze w Polsce), na nowe inwestycje... Usłyszałem na to, że zarabiają tylko sprzedawcy, a miasto i tak nic z tego nie ma. No i w tym momencie dyskusja się skończyła, bo moje próby wytłumaczenia tych (zdawałoby się) prostych spraw trafiają na mur nie do

przebicia. Nie twierdzą, że Polska jest krajem mlekiem i miodem płynącym. Nie twierdzą, że nie ma biedy, patologii, rzeczy złych, ale proszę mi pokazać jeden (słownie: JEDEN) kraj na świecie, gdzie żyją wyłącznie ludzie szczęśliwi?! Nie jestem w stanie zrozumieć ludzi, którzy nie dostrzegają tych pozytywnych zmian, jakie nastąpiły w ostatnich latach w naszym kraju. Nie jestem w stanie zrozumieć ludzi, którzy nie widzą bezpośredniego przełożenia organizowanych przez miasto imprez na bogacenie się tegoż miasta. Nie potrafię zrozumieć tych, którzy nienawidzą turystów, bo im się ciężiej chodzi po ulicach i nie potrafią zrozumieć, że te dwa czy trzy miesiące tłumów w mieście przekłada się bezpośrednio na to, że przez wszystkie inne miesiące w roku chodzi się dużo łatwiej, choćby dlatego, że naprawione są chodniki z pieniędzy, które zostawiają turyści. Co by powiedział burmistrz Piaseczna, gdyby nagle do miasta zaczęły spływać falami tysiące turystów? Odpowiedź jest chyba prosta – dziękowałby wszechmocnemu za taki dar, ale... w Piasecznie nie musimy się obawiać tłumów. Dlaczego? Odpowiedź jest równie prosta jak w przypadku pytania pierwszego. Nie musimy się obawiać, bo Piaseczno nie ma nic, albo zbyt mało, by komuś przyszło do głowy tu przyjeżdżać na wakacje z dalekiej Holandii czy Niemiec...

I tu jest przysłowiowy pies pogrzebany. Mamy w naszym kraju setki, a może tysiące miast i miasteczek, wsi i osad, które turystów nie przyciągają. Tak będzie zawsze, po prostu są miejsca atrakcyjne turystycznie



i takie, gdzie jest z tym gorzej. Ale ludzie, którzy tam mieszkają, mogą zmienić ocenę kraju w jakim żyją i nie być łatwym kąskiem populistów zerujących na niewiedzy Polaków. Jeśli nie mogą z jakichś powodów ruszyć się ze swoich domów, to jest telewizja, która codziennie pokazuje, jak piękny jest nasz kraj i nie jest to propaganda tylko fakt. Oczywiście można się upierać dalej, że telewizja kłamie, że „Polska jest w ruinie”, że to wszystko fałsz. Ale można również uwierzyć albo... po prostu zobaczyć to na własne oczy, dotknąć, posmakować.

Siedząc w ogródku kawiarnianym, uśmiechałem się do małej, może pięcioletniej, holenderskiej dziewczynki nie tylko dlatego, że była fajna i miła. Uśmiechałem się do niej również dlatego, by zapamiętała, że na wakacjach w Polsce widziała uśmiechniętych ludzi, a nie pełnych pogardy, smętnych i nienawistnych osobników, których NIKT na świecie oglądać nie chce. Uśmiechnijmy się wreszcie.

**Tekst i zdjęcia**  
Ryszard „Pako” Fajer

 napisz do autora  
r.fajer@przeглядpiaseczynski.pl



A R T Y K U Ł S P O N S O R O W A N Y

GET IN BANK



**ZARABIAJ NA KONCIE  
W GETIN BANKU!**

Doradca ds. ROR  
Krzysztof Olszewski

Każdy lubi rozwiązania, które przynoszą korzyści. Lubimy zyskiwać, nie tracić. Lubimy mieć poczucie, że dokonaliśmy dobrego wyboru, szczególnie jeśli chodzi o wybory związane z wydawaniem własnych pieniędzy. Takim dobrym wyborem jest nowe konto Getin UP, na którym można zarobić! W prosty sposób przedstawiamy, jak można zyskać na codziennych operacjach finansowych, oszczędzając nawet 1080 zł w ciągu roku.

#### CZYM JEST NOWE KONTO GETIN BANKU I JAK MOŻESZ ZAROBIĆ

Nowatorska oferta Getin Banku jest bardzo prosta. Tak naprawdę wystarczy posiadać rachunek osobisty i korzystać z niego tak samo jak do tej pory. Od innych ofert na rynku odróżnia go dodatkowy Pakiet Korzyści – nagroda od banku za aktywne używanie konta. W praktyce oznacza to, że za regularne transakcje otrzymasz zwrot części pieniędzy. Ile dokładnie? Za każdym razem będzie to 2% wydanej kwoty.

#### ZA CO DOSTANIESZ ZWROT PIENIĘDZY?

Pakiet Korzyści zapewni Ci zwrot części wydatków za wszystkie regularnie opłacane rachunki. Na Twoje konto wróci 2% sumy wydanej na comiesięczne opłaty domowe, takie jak prąd i gaz. Dostaniesz też zwrot za każde stałe polecenie zapłaty, np. za czynsz i rachunek za komórkę czy internet. Masz kablówkę? Płać za nią, używając konta zarabiającego z Pakietem Korzyści, będzie Ci to kosztowało 2% mniej. Bank zwróci Ci też 2% za zakupy kartą kredytową. Używaj jej do płacenia za jedzenie, prasę, paliwo czy wyjście do kina – na każdej drobnej lub większej transakcji zarobisz. Pakiet Korzyści przyda się też, jeśli spłacasz kredyt gotówkowy albo często kupujesz na raty. Dzięki niemu dostaniesz z powrotem 2% każdej kolejnej spłaty – niezależnie czy pożyczyles gotówkę, czy kupiłeś na raty tel. ewizor.

#### ILE REALNIE MOŻESZ ZAROBIĆ Z PAKIETEM KORZYŚCI?

Każdy z tych sposobów zarabiania to zysk do 360 zł w skali roku. W ciągu 12 miesięcy możesz zarobić nawet 1080 zł – zupełnie bez wysiłku, po prostu korzystając z konta tak jak do tej pory.

#### CO JESZCZE ZYSKUJESZ W RAMACH PAKIETU KORZYŚCI?

Do konta otrzymasz kartę za 0 zł, będziesz miał darmowe wypłaty ze wszystkich bankomatów w Polsce. Do tego oprocentowanie Konta Oszczędnościowego jest większe niż u konkurencji – to 4% do 10 tys. zł w skali roku, natomiast powyżej tej kwoty bank stosuje oprocentowanie o 1 p.p. wyższe niż oprocentowanie podstawowe (aktualnie od 2,5% do 2,9% w skali roku).

#### JAK AKTYWOWAĆ PAKIET KORZYŚCI?

Dostęp do Pakietu Korzyści otrzymasz, gdy co miesiąc będziesz przelewać na konto wynagrodzenie, rentę czy emeryturę na kwotę min. 1000 zł oraz gdy będziesz korzystać z karty debetowej na min. 300 zł i wyrazisz zgodę na kontakt marketingowy.

**JEŚLI LUBISZ SZYBKĄ I CODZIENNY ZYSK,  
ODWIEDŹ PLACÓWKĘ GETIN BANKU  
I ZARABIAJ NA SWOIM KONCIE!**

Piaseczno, ul. Jana Pawła II 13, tel. 22 736 69 80-98

Jesteśmy częścią Getin Noble Bank S.A.



## MATKA PIASECZYŃSKA

## To nie był poród!

**T**aka sytuacja. Jestem na basenie z córką. Przebieram się (pilnując wszędzie wążącego małego huncwota). Obnażam brzuch. Pani obok dostrzega bliźnię. Jak? Nie mam pojęcia, bo fałd tłuszczowo skórny po moich prawie 7-kilogramowych bliźniętach trochę ją przysłania. No ale dostrzegła i rzekła: „Oooo! Rodziła pani przez cesarskie cięcie? Hohoho, to pani NIE WIE co to znaczy poród”. Słyszałam już, że taka opinia o tym zabiegu panuje. Odpowiadam, że córkę rodziłam 18 godzin naturalnie, a to bliźna po moich całkiem świeżych bliźniętach. Na co pani z szacunkiem: „A to przepraszam” i poszła.

No to jako że urodziłam tak i tak, to Wam opowiem, jak jest tak, a jak tak. Pominę krew, morze krwi i inne takie.

Po raz pierwszy trafiam do szpitala w Halloween 2013. Przebrana za dynię (założyłam pomarańczową bluzę) jadę z przyszłym tatą na imprezę. Termin porodu mam następnego dnia. Wstępuję więc do szpitala na KTG (monitorowanie płodu), bo się moja córka za mało tego dnia ruszała. Położna mówi, że muszę już zostać w tym szpitalu, bo coś jej nie pasuje w zapisie, może się pępowina okręciła. Pobladałam i zgodziłam się na wszystko. Zostaję. Rodzę 8 dni później. Wody odchodzą o 20.00, o 22.00 rozpoczynają się skurcze. Noc

spędzam na zmianę – pod prysznicem i na piłce. Skurczu, leżąc na płasko, nie jestem w stanie znieść. Pod prysznicem wije się z bólu, położna wchodzi co chwila, sprawdza czy wszystko ze mną w porządku. Po 4 godzinach kategorycznie każe mi wyjść. Tak więc wracam na piłkę. Okazuje się, że można zasypiać na 20 minut między skurczami na piłce. Trzeba ją tylko zablokować łózkami i szafeczką. O 8 rano lekarz stwierdza, że należy mi się już porodówka. O 12.00 wybagałam darmowe znieczulenie zewnątrzoponowe, choć zapłaciłabym wówczas za nie nawet i 1 000 zł. Przyszły tata idzie na kebab. Ja włączam sobie muzykę i tańczę z kropłówką oraz spaceruję po korytarzu. Każdy skurcz, który do tej pory był nie do zniesienia, odczuwam jak miniorgazm. No jest cudownie. Przez dwie godziny. Potem znieczulenie przestaje działać. Jest jeszcze gorzej. Rodzę o 16.30. Wszyscy są dla mnie mili, wszystko mi tłumaczą, od razu po porodzie zostawiają nas we troje, przygaszają światło, w tle gra muzyka, którą sami sobie ustawiliśmy. Nic już nie czuję. Przytulam MOJE DZIECKO. W ramach NFZ. Chociaż nie śpię już kilkadziesiąt godzin, czuję się wyśmienicie. Trochę boli, ale szybko przestaje.

16 miesięcy później. Trafiam do szpitala z powodu zbyt wysokiego

ciśnienia. Urosło tak tydzień wcześniej. Dostaję tabletkę. Jest piątek. W poniedziałek dostaję już 5 tabletek, a ciśnienie rośnie. Pan ordynator przekonuje mnie do porodu naturalnego. Mówi m.in. że ciśnienie zbijają farmakologicznie (odpowiadam, że nie bardzo im to wychodzi, bo ja dostaję coraz więcej tabletek, a ono jest coraz wyższe). Potem pada zdanie, po którym podpisałam, że NIE ZGADZAM SIĘ NA PORÓD NATURALNY: „Ten drugi, chociaż jest ułożony pośladkowo, to będzie pani trzeci naturalny poród, to on pani wypadnie, pani się nie boi”. Podpisałam, ale to 37 tydzień, muszę poczekać, aż poród się zacznie. No więc zaczyna się już wieczorem. Trzymam telefon, żeby zadzwonić po tatę dzieci. Położna ma mi dać znać, kiedy zadzwonić. Ma być pięknie. Mam być znieczulona miejscowo, od razu zobaczyć dzieci, tata ma je kangurować. Leżę w pozycji siedzącej podłączona do KTG. Trzy godziny. Nade mną wisi zegar, więc wiem. 4 rano. Wpada położna. Krzyczy, że szybko, rozbiera, pokazuje telefon, krzyczy, że nie teraz, sadza na wózek (nago), biegnie ze mną przez korytarz, wjeżdżamy na salę operacyjną, ZIMNO, krzyczy do kogoś, żeby SZYBKO, BO TO BLIŹNIAKI, pani anestezjolog mówi, że musi zrobić znieczulenie ogólne, pytam dlaczego...

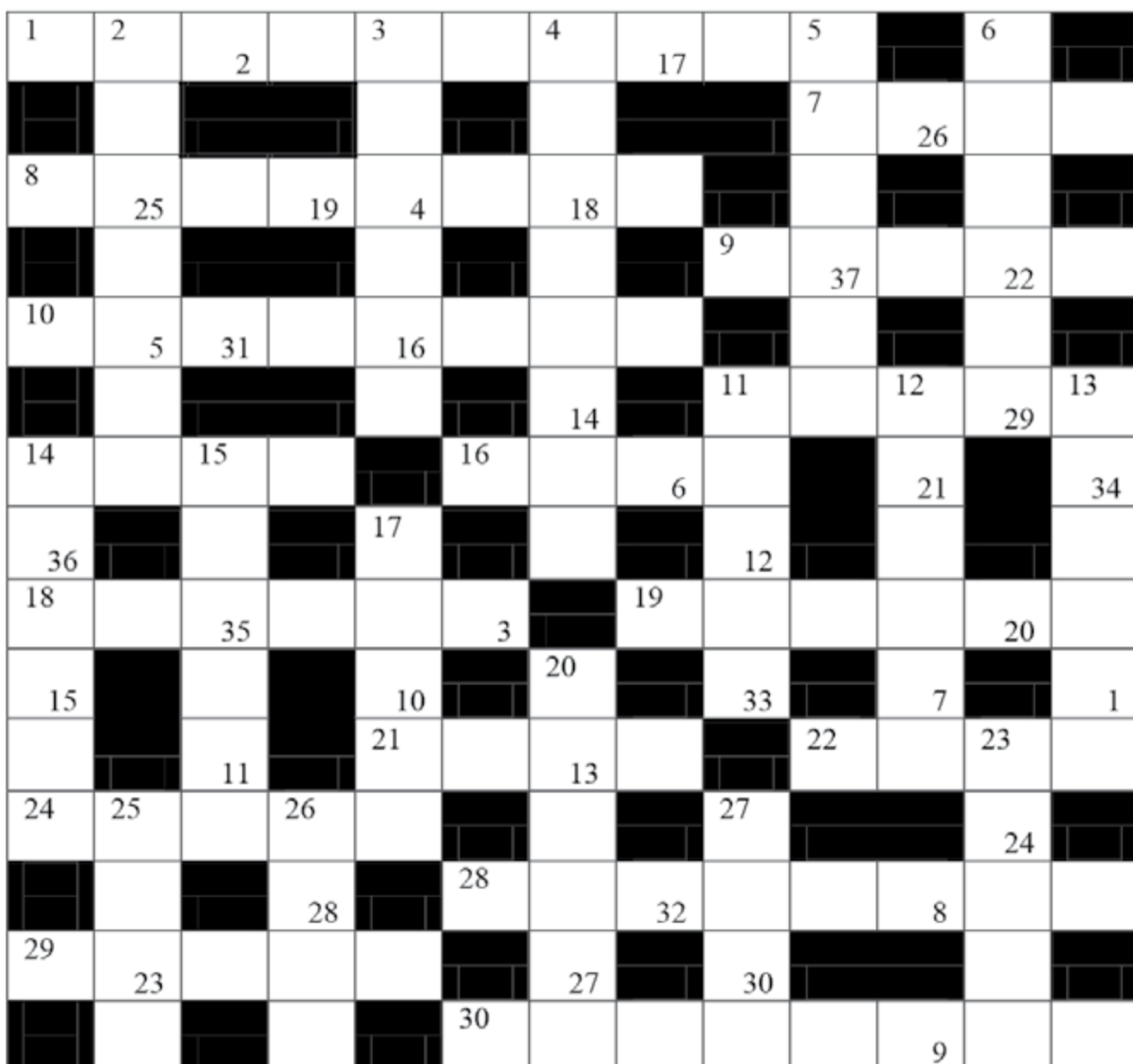
8 rano. Budzę się. Sala pooperyacyjna. Boli mnie wszystko (WSZYSTKO!). Proszę położną, aby pomogła mi znaleźć telefon. Wchodzi lekarz. Rzuci, że dzieci są zdrowe. Telefon mam pod poduszką. Dzwonię do taty dzieci. Ledwo mówię: „dzieci się urodziły, musisz przyjechać i je zobaczyć, ja ich nie widziałam, musisz się dowiedzieć, co się stało”. Nie może do mnie wejść. Przez telefon mówi mi, że chirurg, który mnie operował, twierdzi, że wszystko było ok. To uczucie, kiedy się wie, że coś poszło nie tak, choć wszyscy mówią, że było ok, męczy mnie jeszcze dwie doby. Zdjęcie dzieci dostaję na telefon o 14.00. Dzieci dostaję o 15.00 na chwilę. Są takie piękne! O 20.00 zaczynają mnie uruchamiać, BOLI – rodziłam niedawno naturalnie, kurna, znam skalę bólu, BOLI JAK CHOLERA. O 6 rano teoretycznie jestem uruchomiona. O WŁASNYCH siłach idę korytarzem do sali obok. Brawo ja! Po dwóch dniach spotykam położną, która zawiozła mnie do sali operacyjnej. Pytam, co się stało, że dostałam znieczulenie ogólne. Mówi, że wszystko było w porządku, ale (ALE?) „drugiemu” spadało tętno. Wszystko jednak poszło jak trzeba. Czuję ulgę. To straszne uczucie ulatnia się. Ciało jednak boli dalej. Za ketonal dziękuję – i tak nie działa. Poboli jeszcze dwa tygodnie, potem poboli już troszkę mniej. 5 dni później



wychodzę, ale jeszcze przez tydzień przyjeżdżam do szpitala, bo mi się coś sączy z rany i tak codziennie muszą to sprawdzać. Wozi mnie tata. Nie wiem, czy mogłabym prowadzić samochód, ale wiem, że jakbym musiała zaparkować dalej niż pod wejściem, to bym za nic nie doszła na oddział. Nie, to nie było powikłanie, to się czasem zdarza. Nie chcę więc wiedzieć, jakie mogą być powikłania po cesarskim cięciu. Wiem za to, że według sporej części matek rodzących naturalnie, TO NIE BYŁ PORÓD.

Joanna Grela

napisz do autorki  
j.grela@przekladpiaseczynski.pl



## KRZYŻÓWKA

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 37 utworzą rozwiązanie – aforyzm oraz nazwisko jego autora.

**Poziomo:** 1 – Wielki zwycięzca. 7 – korzyść z handlu. 8 – pierścionek ślubny. 9 – postać w sztuce. 10 – bufon, zarozumialec. 11 – ssak morski, brzegowiec. 14 – karany żółtą kartką. 16 – na głowie francuskiego żandarma. 18 – krótki odpoczynek. 19 – spadek, spuścizna. 21 – żelazny lub polecony. 22 – pancerna lub fiskalna. 24 – wymiar, wymiar. 28 – szpital, klinika. 29 – generalna przed premierą. 30 – mały las.

**Pionowo:** 2 – Stały element czasopisma. 3 – Żebrowski lub Bajor. 4 – sonduje opinię publiczną. 5 – tłum ludzi. 6 – Edward ... – Morawski, były premier Polski. 11 – tłoczy powietrze do kowalskiego pieca. 12 – krótki utwór literacki. 13 – nudna, długa przemowa. 14 – wielkość, kształt, rozmiar. 15 – kuzynka karpia. 17 – podziałka. 20 – umartwia się i pości. 23 – czarnomorski kurort. 25 – wydechowa lub kanalizacyjna. 26 – wzmacnia głos. 27 – kontynent za Uralem.

1	2	3	4	5	6	7
8	9	10	11	12	13	14
15	16	17	18	19	20	21
22	23	24	25	26	27	28
29	30	31	32	33	34	35
36	37					



## PIASECZNO

## KRYSTYNA STAŃKO Z ZESPOŁEM



Przedostatni koncert w tegorocznym cyklu Rynek Muzyczny to Krystyna Stańko z zespołem!

KRYSTYNA STAŃKO – kompozytorka, autorka tekstów, gitarzystka, pedagog. Wokalistka obdarzona niezwykle oryginalnym, zmysłowym głosem, swobodnie poruszająca się w różnych estetykach muzycznych.

Jest absolwentką Wydziału Jazzu i Muzyki Rozrywkowej w Katowicach. Współpracowała z krakowską formacją bluesową Dekiel, z którą odbyła trasę koncertową po Niemczech i wystąpiła m.in. na festiwalu Rawa Blues. Podczas studiów założyła własny zespół For Dee złożony z czterech kobiet, którego była gitarzystką i wokalistką, a także autorką muzyki i tekstów. Pomysł założenia żeńskiej grupy okazał się na tyle trafiony, że zaowocował zdobyciem głównej nagrody na Festiwalu Piosenki Studenckiej w Krakowie. Udział w konkursie Debiuty – Opole zakończył się również zdobyciem I-go miejsca, a Krystyna Stańko otrzymała nagrodę im. Anny Jantar oraz specjalną nagrodę za najlepszy utwór konkursu (piosenka pt. „Oni” – poświęcona ludziom chorym na AIDS – muz. i sł. K. Stańko).

Po 2-letniej przerwie Krystyna Stańko założyła z Olem Walickim i Maciejem Grzywaczem grupę jazzową, której główną ideą było komponowanie i granie na koncertach własnej oryginalnej muzyki.

Zajmuje się również tworzeniem i nagrywaniem piosenek autorskich, które mają charakterystyczne lekko jazzowe, a czasem bluesowe zabarwienie. Jest także wykładowcą wokalistyki jazzowej i rozrywkowej w Akademii Muzycznej w Gdańsku.

Zapraszamy w piątek, **21 sierpnia, o godz. 19.00** na koncert w ramach cyklu Rynek Muzyczny. Pl. Piłsudskiego, wstęp wolny.

### Rynek Muzyczny – KONCERT NA ZAKOŃCZENIE WAKACJI



Właścicielka jednego z najlepszych głosów w Polsce, czarodziejka dźwięków – NATU! Na zakończenie wakacji zwieńczenie cyklu Rynek Muzyczny – Natalia Przybysz z zespołem!

Dla Natalii Natu Przybysz punktem wyjścia do pracy nad nową płytą była piosenka „Niebieski” z ostatniego wydawnictwa pt. „Kozmic Blues Tribute to Janis Joplin”. Artystka kontynuuje więc przygodę z bluesem i klimatem rocka z lat 60.

– Spotkanie z piosenkami Janis dało mi szansę doświadczenia żywiołu ognia, którego nie chcę już nigdy utracić. Zrozumiałam, że chcę śpiewać o trudnych stronach życia, że prawda ma moc. Piosenki, które teraz piszę, są bardzo osobiste, czasem nawet dramatyczne, pisane pod wpływem silnych przeżyć i refleksji – mówi Natalia Przybysz, która jest też autorką wszystkich tekstów do nowej płyty. Nad produkcją muzyczną pracowała z Jurkiem Zagórskim, gitarzystą z zespołu.

Skład zespołu: Natalia Przybysz – wokal, Jurek Zagórski – gitara, Mateusz Waśkiewicz – gitara, Filip Jurczyszyn – bas, Hubert Zemler – perkusja.

Zapraszamy w piątek, **28 sierpnia o godz. 19.00** na Pl. Piłsudskiego. Wstęp wolny.

## FESTIWAL OTWARTE OGRODY

**29 i 30 sierpnia** kolejna, już VI-II, edycja Festiwalu Otwarte Ogrody w Zalesiu Dolnym. Atrakcji będzie wiele i mamy nadzieję, że każdy znajdzie dla siebie coś interesującego.

W tym roku m.in.: wystawa rzeźby w ogrodzie prof. Adama Myjaka, koncert Kwartetu AQUAMARINE w ogrodzie „Domu Zośki”, „Las mojego życia” – wystawa zbiorowa oraz pokaz parzenia zielonej herbaty i pokaz pantomimy tańca butoh w ogrodzie Kolonii Artystycznej, szlakiem algierskich malowideł prehistorycznych na Saharze: pogawędka i slajdy.



## Kwartet AQUAMARINE



Już sam skład Kwartetu AQUAMARINE budzi zdumienie widza przyzwyczajonego raczej do kwartetów stricte smyczkowych lub dętych. Ten nietypowy skład zespołu – skrzypce, flet, klarnet, wiolonczela – pozytywnie oddziałuje zarówno na początkujących fanów muzyki, jak i muzycznych koneserów. To wyjątkowe połączenie instrumentów nadaje utworom jedyny w swoim rodzaju charakter brzmieniowy, kolorystyczny i interpretacyjny.

Zespół powstał 20 lat temu. Stworzyli go wybitni instrumentalisci związani z Filharmonią Narodową, Operą Narodową i Salonową Orkiestrą Johanna Straussa. Kwartet posiada własne aranżacje najwspanialszych utworów muzyki rozrywkowej, musicalowej, operetkowej, popularnej, klasycznej, filmowej, który wykonuje w sposób nowatorski i bezprecedensowy. Koncertuje dla wielkich koncertów, zarówno światowych, jak i polskich, zdobył doskonałe recenzje po występach na wielu wspaniałych scenach Niemiec, Francji, Chorwacji i Polski.

Zapraszamy w niedzielę, **30 sierpnia, o godz. 16.00** do domu „Zośki”, ul. Królowej Jadwigi 11, Zalesie Dolne.

## KLUB KLASY KOBIEC

Od września ponownie rusza Klub Klasy Kobiet w Piasecznie, czyli projekt skierowany do wszystkich kobiet, bez względu na wiek. Zapraszamy zarówno młode mamy, jak i Panie, które odchowaly już swoje dzieci. Misją Klubu jest tworzenie ciekawej, kobiecej przestrzeni oraz przyjaznego miejsca spotkań, wymiany doświadczeń, jak też rozwoju osobistego i inwestowania w siebie. Pierwsze informacyjne spotkanie w nowym sezonie odbędzie się **22 września 2015 r. o godz. 18.00** w Przystanku Kultura ul. Piłsudskiego 9. Serdecznie zapraszamy! Informacje – tel. 508 140 708

## GÓRA KALWARIA

## MŁODZIEŻOWY DZIEŃ KULTURY

Festiwal kolorów, bitwa na bronie larpowe, warsztaty bębniarskie, kino nocne – taką propozycję dla młodzieży na zakończenie lata przygotowali wolontariusze działający przy Ośrodku Kultury w Górze Kalwarii.

Mieszalnia Kolorów zaprasza **22 sierpnia** na Młodzieżowy Dzień Kultury. Impreza rozpocznie się w samo południe warsztatami, podczas których można będzie stworzyć broń larpową (bezpieczna broń z PCV i pianki), wykazać się artystem w przygotowaniu kijów deszczowych czy bransoletek survivalowych. Miłośnicy gry na bębnach mogą podszkolić technikę podczas warsztatów bębniarskich, zaś hip hop z pewnością zdominuje warsztaty taneczne. Od godz. 17.00 sceną zawładną młodzi artyści: Antek i ekipa oraz Przemek Klepczyński i Jakub Szlązak.

Największą atrakcją będzie zapewne festiwal kolorów, czyli rzucenie w górę kolorowych proszków, które utworzą nad placem manewrowym barwną mozaikę. I wreszcie, już na zakończenie Młodzieżowego Dnia Kultury – nocne kino.

Zapraszamy do Kalejdoskopu Kultury i na patio przy Ośrodku Kultury w Górze Kalwarii. Wstęp wolny.

## KALENDARIUM KULTURALNE

## PIASECZNO

## WYDARZENIA:

**21.08 godz. 19.00** – Krystyna Stańko z zespołem Rynek Muzyczny

Scena plenerowa na Rynku, Pl. Piłsudskiego  
Wstęp wolny

**23.08 godz. 12.00** – 71. rocznica walki Kompanii Leśnej im. por. „Szarego” NSZ

z oddziałami niemieckimi

Pomnik żołnierzy Narodowych Sił Zbrojnych „Szaniec Nieugiętych”, Zimny Dół, Żabieniec

## WYSTAWY:

„W 400 pocztówek dookoła świata”

Do: **29.08.2015**

Wystawa przygotowana przez Muzeum Zamoyskich w Kozłowiec  
Muzeum Regionalne, Pl. Piłsudskiego 10

## UWAGA!

Ruszyły już zapisy na zajęcia w Przystanku Kultura.

Więcej na [http://kulturalni.pl/przystanek-kultura/przystanek-aktualnoscilubpodnumeremtelefonu:\(22\)7167962](http://kulturalni.pl/przystanek-kultura/przystanek-aktualnoscilubpodnumeremtelefonu:(22)7167962)

Więcej na: [www.kulturalni.pl](http://www.kulturalni.pl)



## GÓRA KALWARIA

**22.08 godz. 12.00** – Młodzieżowy Dzień

Kultury, Kalejdoskop Kultury, ul. Białka 9, wstęp wolny

**27.08** – Żywe lekcje historii. Wykład poświęcony historii i pokazy tradycyjnych rzemiosł. Zamek Książąt Mazowieckich w Czersku, zajęcia organizowane są bezpłatnie, obowiązują bilety wstępu na zamek: normalny 8 zł, ulgowy i grupy 5 zł

**28.08** – Projekt „Góra w ruchu” – warsztaty site specific, performance w przestrzeni miasta

**30.08 godz. 12.00** – Dzień Różnorodności Kulturowej – Kalejdoskop Kultury, ul. Białka 9, wstęp wolny

**30.08 godz. 16.30** – Koncert finałowy CALVARIA CANTANS – Kalejdoskop Kultury, ul. Białka 9, wstęp wolny

**01.07-31.08 godz. 8.00-20.00** – weekendowe pikniki historyczne w Czersku – pokazy umiejętności rycerskich, kramy rzemieślników, turnieje łucznicze dla publiczności, Zamek w Czersku, bilety: normalny 8 zł, ulgowy 5 zł

## WYSTAWY:

**28.08 godz. 12.00** – wernisaż wystawy fotografii księdza Jana Krajewskiego „Słońcem malowane” – baszta, Zamek Książąt Mazowieckich w Czersku. Wystawa czynna do 30 września.

**7.08-9.09** – wystawa fotografii Edwarda Warownego „Portrety w dawnym stylu” – Kalejdoskop Kultury, ul. Białka 9

Więcej na [www.kulturagk.pl](http://www.kulturagk.pl)





Na naszej stronie

www.przegląd-  
piaseczynski.pl

dostępny

kalkulator  
ogłoszeń  
drobnych

łatwo policzyć,

zamieścić i zapłacić

ZAPRASZAMY

MAGIEL  
PRASUJĄCYpon.-pt. 14.00-18.00  
sob. 9.00-14.00ul. Fabryczna 41  
Piaseczno

tel. 503 798 370

prasowanie pościeli, ręczników,  
obrusów, firan i zasłontanio i solidnie  
wieloletnie doświadczenie

## OGŁOSZENIA DROBNE

## USŁUGI

Elewacje - docieplanie budynków  
- prace wykończeniowe - doświad-  
czone ekipy - 602-482-572

Studnie, 601 231 836

Dachy - pokrycia, naprawy, tel. 502  
473 605

Cyklinowanie, tel. 696 500 201

Dachy papą, tel. 605 606 914

Naprawa pralek, tel. 602 322 951

Remontowo - budowlane. Ogrodzenia.  
tel. 513 137 581Szkolenia BHP i PPOŻ, doradztwo,  
instrukcje, ocena ryzyka zawodowego,  
prowadzenie dokumentacji, wypadki,  
pierwsza pomoc, kadry, przegląd gaś-  
nic, hydranty, sprzedaż gaśnic, instruk-  
cje bezpieczeństwa pożarowego tel.  
600 321 347Kominki i piece szamotowo- kaflo-  
we www.kominkiamramczyk.pl tel  
608728666Wycinka drzew, oczyszczanie działek,  
prace ogrodnicze 519874891Malowanie, sufity podwieszane, zabu-  
dowy k-g, panele, tel. 601 312 284Studnie, pompy ciepła, tel. 508 84 16  
16, www.wiertnik.plBrukarstwo, ogrody, ogrodzenia, tel. 50  
8 562 385DACHY-krycie, naprawa, podbitka. Fak-  
tura vat, wycena gratis!  
Szybko i fachowo! tel. 518-334-356  
email: adek178@vp.plSchody, podłogi - układanie, renowacja  
i inne usługi stolarskie, tel.  
503 344 567, 502 514 388, www.scho-  
dypodlogi.plGlazura, panele, terakota, hydraulika,  
gres, elektryka, malowanie, roboty mu-  
rarskie, gipso- wanie, płyty g-k, ogro-  
dzenia klinkierowe, tel. 603 485 726Zbiorniki żelbetonowe na szambo 10  
i 6 m3 produkcja-sprzedaż-transport-  
-wykop-montaż-podłączenia, www.  
eko-bet.home.pl, tel.227270142,  
605393466DJ - prezenter - Paweł Górski. Wesela,  
bankiety, studniówki, imprezy firmowe  
tel. 660508877, 509619238

## NIERUCHOMOŚCI WYNAJMĘ

Wynajmę Pawilon 28 m2 „Pod Kopułą”  
tel. 509 867 238Lokal użytkowy 43 m2, Piaseczno,  
Kniażewicza, klimatyzacja, monito-  
ring, tel. 601 37 46 0410 m2 dla kosmetyczki, tel. 501 143  
827Lokale do wynajęcia 42 m2, 70 m2,  
120 m2 w Grójcu. Dobra lokalizacja.  
Tel. 691-708-213

## NIERUCHOMOŚCI SPRZEDAM

BEZPOŚREDNIO SPRZEDAM NAROŻ-  
NĄ DZIAŁKĘ 715 M KW W ZALESIU  
DOLNYM PRZY GŁÓWNEJ DRODZE  
TEL. 501 156 766Sprzedam bezpośrednio działki bu-  
dowlane 15 km od centrum Piaseczna.  
Usługowo mieszkaniowe. Tel:603-862-  
559Osiedle Skalna, Bobrowiec gmina  
Piaseczno, ul. Skalna, Sprzedam dom  
bezpośrednio, 197m2 powierzchni  
użytkowej, cena 569 tyś brutto, www.  
osiedleskalna.eu, tel. 515-000-014Sprzedam mieszkanie w centrum  
Grójca o pow. 47 m2. Mieszkanie po  
remontie, 2 pokoje, kuchnia, łazienka.  
Do mieszkania przynależy piwnica. Tel.  
691-708-213Dom w Kamionce 236 m2, działka 900  
m2. Pięknie zagospodarowana. 500  
167 201Segment 128 m2 deweloperski lub  
wykończony, z ogródkiem, 2 miejsca  
postojowe, Góra Kalwaria, tel. 697-  
626-322.Segment 113,8 m2 lub 148 m2 z  
działką, cztery sypialnie, kuchnia, trzy  
łazienki, dwa miejsca postojowe, Góra  
Kalwaria, tel. 697-626-311.Dom w Sierzchowie 169/539 m2, tel.  
697 626 322, 697 626 311Dom w Ustanowie 180 m2, działka 900  
m2, tel. 607 919 912Kąty, Rajska Osada, ul. Spacerowa,  
dom OPAŁEK 141m2, działka 900 m2,  
tel. 697-626-322.Sprzedam działki nad jeziorem, od  
1000 m2, media, prawo zabudowy,  
część działek z linią brzegową, blisko  
las, 150 km od W-wy, 605-099-422,  
www.cesardzialki.plDziałka siedliskowa 9500 m2 w  
miejscowości Szczęsna k. Grójca,  
zabudowana, ogrodzona, siła, studnia  
kopana, w pobliżu woda, 550 m od  
drogi dojazdowej do Grójca tel. 661-  
553-697

## AUTO-MOTO KUPIĘ

SKUP AUT, TEL 692491182

Skup Aut z lat 1996-2012 r. dojazd do  
klienta, gotówka tel. 608-174-892

## SPRZEDAM

Sprzedam rodzinną kolekcję starych  
obrazów, grafik i in. Tel. 512-940-495

## PIANINA, FORTEPIANY

Wieloletnia Tradycja Rodzinna pełny  
zakres napraw + strojenie. Pomoc i  
porady przy zakupie. Transport i wy-  
pożyczanie. Wystawiamy rachunki, tel.  
880-320-755

R E K L A M A

OSOBOWE, DOSTAWCZE, CIĘŻAROWE, TERENOWE  
DOJAZD DO KLIENTA

**AUTO NAPRAWA**  
**DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA**  
**SERWIS KLIMATYZACJI**

WOLA PRAŻMOWSKA, TEL. 780 159 145

SZYBKO, TANIO, SOLIDNIE!

M A

Tel. 601 227 246  
www.dezynsekcja24h.com

## ZDROWIE

Lekarz seksuolog, tel. 22 825 19 51

Dom Opieki, Piaseczno, tel. 601 870  
594Protezy zębowe, cena 380 zł, tel: 508-  
35-73-34

## DAM PRACĘ

Poszukujemy nauczyciela i pomocy  
nauczyciela do przedszkola w Pia-  
secznie Od kandydatów oczekujemy:  
- doświadczenia w prowadzeniu gru-  
py przedszkolnej - samodzielności,  
komunikatywności, zaangażowania,  
umiejętności pracy w zespole. praca@  
przedszkoleradosne.pl tel.696418114Rozdawanie gazetki 1 września pod  
szkołami Piaseczno i okolice tel. 609  
99 31 00Zatrudnię kierowcę na trasy między-  
narodowe Kat B, system 4/1 Kontakt  
607780548Koordynator ds. rekrutacji, wymagane  
prawo jazdy kat. B mile widziane do-  
świadczenie na podobnym stanowisku  
kontakt: 227138197, sylwia.burza@  
partnerpraca.plElektryków akord mieszkaniówka Tel:  
728-499-827Poszukuję kosmetyczki, manicurzystki  
do współpracy w salonie fryzjerskim w  
Piasecznie, tel. 535 80 70 80

Fryzjerce, tel. 501 143 827

R E K L A M A

Krawcową  
z doświadczeniem  
zatrudnię do  
Punktu Poprawek  
Krawieckich  
w Piasecznie  
(ul. Puławska)

Oferujemy umowę o pracę  
tel. 22 423 23 13

KLINKIER  
DEVELOPER BUD

Biuro Sprzedaży: ul. Warszawska 87, 05-520 Konstancin-Jeziorna

TEL. 609 303 154, 22 702 72 09

cena już od  
**3773 zł/m<sup>2</sup>**

cena dotyczy tylko wybranych lokali

## DOSTĘPNE MIESZKANIA

- 1 pokój 34 m<sup>2</sup>
- 2 pokoje od 40 m<sup>2</sup> do 70 m<sup>2</sup>
- 3 pokoje od 52 m<sup>2</sup> do 80 m<sup>2</sup>
- 4 pokoje i więcej od 69 m<sup>2</sup>-296 m<sup>2</sup>

W ofercie również mieszkania  
wykończone „pod klucz”

www.developer.klinkierbud.pl

UBEZPIECZENIA - MAXI  
BRYGIDA ZAWIŚLAK  
MULTIAGENCJA - PEŁEN ZAKRES UBEZPIECZEŃ  
KOMUNIKACYJNE \* FIRMOWE  
MAJĄTKOWE \* OSOBOWE  
TEL. 601-911-009 ul. Czajkiewicza 28  
ubezpieczenia.maxi@gmail.com 05-500 Piaseczno

BIURO OGŁOSZEŃ W PIASECZNI

Przegląd  
PIASECZYŃSKI

ul. Kniazewicza 45 lok. 18  
tel. 22 213 85 85, 601 213 555

EKOBUDEK www.ekobud.waw.pl

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW  
ELEWACJE, PODDASZA

501 62 45 62



# Czy w bibliotece można zrobić mydło?

**O**kazuje się, że tak! Robienie mydła, czytanie bajek, wykonywanie prac plastycznych z balonów czy piórek to tylko niektóre z wielu gier i zabaw, jakie proponuje Oddział dla Dzieci i Młodzieży Biblioteki w Piasecznie. To wszystko jest możliwe dzięki pani Ewie i pani Małgosi

– animatorkom, które prowadzą fantastyczne zajęcia dla dzieci. Uczestniczą w nich maluchy z Niepublicznego Przedszkola Fantazja. Spotkania, które odbywają się dwa razy w tygodniu, są niesamowitą okazją, by spędzić czas w interesujący i miły sposób. Dzięki nim dzieci mogą się przekonać,

że biblioteka to miejsce, w którym nie tylko wypożycza się ciekawe książki, lecz także można spędzić miło czas.

W czytelnicy można obejrzeć wystawę prac plastycznych maluchów. Zapraszamy.

Tekst i zdjęcie BPMiGP



# Rodzina zastępcza

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Piasecznie zaprasza mieszkańców na szkolenie.

**W**szystkie osoby pragnące stworzyć dom dzieciom pozbawionym trwale lub czasowo opieki rodzicielskiej powinny wziąć udział w szkoleniu, które rozpocznie się we wrześniu. Kurs zakończy się w grudniu. Łącznie będzie trwał 115 godzin. Szkolenie jest bezpłatne. Mieszkańcy mogą tworzyć rodziny zastępcze zawodowe i niezawodowe. Szczegółowe informacje na temat rodzin zastępczych można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Piasecznie – ul. Chyliczkowska 14, pok. 15 lub 17, telefon 22 756 62 44, 22 756 61 97.

## Zostań rodziną zastępczą



Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Piasecznie

R E K L A M A

Odwiedź jedyne w swoim rodzaju królestwo rozwijających zabawek

*kolorowa historia*

ul. Pod Bateriami 48, 05-502 Piaseczno (Zalesinek), tel. 739 035 035



## Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej im. Alcide de Gasperi w Józefowie

### Kontakt:

Józefów, ul. Sienkiewicza 4, tel. 22 789 19 03  
[www.wsge.edu.pl](http://www.wsge.edu.pl) sekretariat@wsge.edu.pl

Czesne już od  
**329**  
 zł/mc



Kierunki:  
 Studia I, II stopnia

- Prawo urzędnicze
- Administracja
- Pedagogika
- Bezpieczeństwo wewnętrzne
- Zarządzanie
- Studia Podyplomowe